

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi –

- Śródmieścia w Łodzi w sprawie z wniosku W. K. (1) z udziałem Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. o zobowiązanie spółdzielni do udostępnienia oryginałów dokumentów spółdzielni oraz nagrań:

1. zobowiązał Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w Ł. do udostępnienia W. K. (1):

a/ protokołów wszystkich części Walnego Zgromadzenia Spółdzielni z dnia 22-29 maja 2013 roku,

b/ umów z załącznikami i aneksami zawartymi przez spółdzielnię o obsługę prawną z B. K. i H. K.;

2. oddalił wniosek o udostępnienie nieodpłatne kopii dokumentów z pkt 1 oraz o nadanie klauzuli natychmiastowej wykonalności;

3. odrzucił wniosek:

- o udostępnienie oryginałów pism kierowanych przez zarząd do każdej części Walnego Zgromadzenia Spółdzielni w dniach 22-29 maja 2013 roku oraz innych pism,

- o udostępnienie nagrań oraz nagrań z kamer walnego zgromadzenia z dnia 22-29 maja 2013 roku,

- w zakresie sposobu udostępnienia dokumentów i nagrań,

- o zabezpieczenie wniosku przez zakaz kasowania materiałów z walnego zgromadzenia w dniach 22-29 maja 2013 roku;

4. ustalił, iż każdy uczestnik ponosi koszty postępowania we własnym zakresie.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy stwierdził, że w dniu 7 maja 2013 roku wpłynął wniosek W. K. (1) o udostępnienie przez zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł.:

1 pkt 1/ oryginałów pism kierowanych przez zarząd do każdej części walnego zgromadzenia w dniach 22-29 maja 2013 roku, jej komisji czy osoby funkcyjnej, w szczególności wchodzącej w skład komisji wyborczej (...)

1 pkt 2/ oryginałów umów, aneksów i załączników, z których wynika zlecenie obsługi prawnej na WZ przez kancelarie (...);

1 pkt 3/ nagrań wszystkich części WZ (nagrywanych zgodnie z §14 regulaminu walnego zgromadzenia);

1 pkt 4/ nagrań z kamer monitoringu ukazujący obraz części prezydyjalnej sali obrad, zwłaszcza jej prawej części patrząc od widowni I części WZ z dnia 22 maja 2013 roku.

W kolejnych punktach a-d wnioskodawca określił warunki w jakich mają być udostępnione ww. pisma i nagrania – w czasie 3 godzin dziennie, swobodnie wybrane dni robocze, z prawem kopiowania, przegrywania, skanowania czy fotografowania, nagrywania na własny nośnik, nieodpłatnie.

W punkcie 2 wnioskodawca wnosił też o wydanie zabezpieczenia przez zakazanie kasowania materiałów z Walnego Zgromadzenia.

W punkcie 3 wniósł o nadanie zobowiązaniu klauzuli natychmiastowej wykonalności.

Do wniosku nie załączono żadnych załączników.

W dniu 13 maja 2013 roku wpłynęło pismo o modyfikacji wniosku w zakresie:

1 pkt 1 – o udostępnienie oryginałów wszystkich materiałów z każdej części WZ, w tym pism kierowanych przez zarząd do WZ w dniach 22-29 maja 2013 roku, jej komisji czy osoby funkcyjnej oraz wszelkich protokołów,

1 pkt 2/ oryginałów umów, aneksów i załączników, z których wynika zlecenie obsługi prawnej przez kancelarie (...).

W dniu 31 maja 2013 roku wnioskodawca załączył dowód wpłaty kwoty 300 zł oraz wniosek o zobowiązanie Spółdzielni do zwrotu tej kwoty.

W tym samym dniu W. K. (1) załączył pismo, iż w dniu 7 i 14 maja 2013 roku złożył pisemny wniosek do Spółdzielni (z datą z 7 maja oraz z 12 maja 2013 roku) – o treści dokładnie takiej samej – co treść pism złożonych do sądu.

Sąd Rejonowy przesłał odpis wniosku zarządowi spółdzielni, który w dniu 17 czerwca 2013 roku złożył odpowiedź – wnosząc o oddalenie wniosku w całości oraz obciążenie wnioskodawcy kosztami postępowania, w tym zastępstwa adwokackiego.

Uczestnik w uzasadnieniu odpowiedzi powołał treść art. 8¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, gdyż żądane dokumenty wskazane w pkt 1.1, 1.2 i 1.3 nie mieszczą się w katalogu dokumentów wymienionych w tym przepisie, zaś pozostałe zgłoszone żądanie jest pozbawione podstaw prawnych.

Sąd meriti podniósł też, że uczestnik powołał się na przepis art. 18 § 2 ust. 3 ustawy prawo spółdzielcze z dnia 16 września 1982 roku, który umożliwia członkowi spółdzielni dostęp do wymienionych dokumentów a pozwala odmówić udostępnienia umów z osobami trzecimi, jeżeli naruszałoby to prawa tych osób lub jeżeli istnieje uzasadniona obawa, że członek wykorzysta pozyskane informacje w celach sprzecznych z interesem spółdzielni i przez to wyrządzi spółdzielni znaczną szkodę. Odmowa taka powinna być wyrażona na piśmie.

Ponadto uczestnik wskazał, iż W. K. (1) nie otrzymał negatywnej odpowiedzi na piśmie i nie miał prawa zgłoszenia żądania do sądu. Podał, iż obsługa prawna wykonywana jest w ramach stałego zlecenia a nie ma odrębnej umowy odnośnie walnego zgromadzenia, zaś o te umowy wnioskodawca się nie zwrócił we wniosku.

Uczestnik opisał też przyczynę odmowy wpisania W. K. (1) na listę kandydatów do rady nadzorczej – fakt pozostawiania w sporze sądowym

(§ 89¹ ust. 8 statutu). Załączył m. in. pisma zarządu dotyczące zgłoszenia a następnie pominięcia kandydatury wnioskodawcy oraz zgłosił do przesłuchania w imieniu uczestnika prezesa Spółdzielni W. C., na okoliczność braku umów na obsługę walnego zgromadzenia.

W dniu 19 czerwca 2013 roku W. K. (1) złożył kopie negatywnej odpowiedzi spółdzielni, którą otrzymał w dniu 18 czerwca 2013 roku oraz złożył pismo o zobowiązanie spółdzielni do udostępnienia dokumentów, wymienionych w pismach wcześniejszych na określonych tam warunkach. Z załączonego pisma spółdzielni z 13 czerwca 2013 roku wynika, iż zarząd udzielił odmowy na 2 pisma wnioskodawcy z 7 i 12 maja 2013 roku:

1/ o udostępnienia nagrań, gdyż nie wymienia ich art. 8¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych;

2/ umowy na obsługę prawną walnego zgromadzenia, gdyż takie umowy nie istnieją w obrocie prawnym.

Po doręczeniu Spółdzielni zmodyfikowanego wniosku – spółdzielnia w pismach z dnia 16 lipca 2013 roku oraz 5 sierpnia 2013 roku podtrzymała swoje stanowisko w sprawie.

W. K. (1) w kolejnym piśmie z dnia 15 lipca 2013 roku poparł wniosek – poza protokołami dostarczonymi wraz z odpowiedzią na wniosek – ale nie złożył oświadczenia o cofnięciu wniosku z pkt 1.1 i nie sprecyzował o udostępnienie jakich innych pism zarządu do WZ, do jego komisji lub osoby funkcyjnej oraz o jakie inne „materiały” wnosi.

Sąd Rejonowy ustalił, że Spółdzielnia Mieszkaniowa (...)z siedzibą w Ł.jest zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym pod pozycją (...). Zarząd spółdzielni liczy obecnie 3 osoby. W rejestrze obecnie wpisanych jest 12 członków Rady Nadzorczej.

W dniach 22-29 maja 2013 roku odbyło się w 6 częściach Walne Zgromadzenie członków spółdzielni, na którym dokonano m. in. wyboru nowej rady nadzorczej.

W. K. (1) został zgłoszony na kandydata, złożył oświadczenie z dnia 2 kwietnia 2013 roku, iż znane mu są przepisy § 89¹ oraz § 90 Statutu.

Pismem z dnia 22 kwietnia 2013 roku zarząd spółdzielni przedstawił listę 20-tu zgłoszonych kandydatów na członków rady nadzorczej – w tym W. K. (1) z informacją, iż W. K. (1) pozostaje w sporze sądowym ze spółdzielnią, co zataił w swym oświadczeniu. Zarząd wskazał sygnatury 2 spraw, w których oddalono powództwo oraz apelacje W. K. (1). Wobec złożenia skargi kasacyjnej w pierwszej sprawie w dniu 14 grudnia 2012 roku i drugiej w dniu 17 stycznia 2013 roku – obie sprawy przekazano do Sądu Najwyższego. Zarząd wskazał te informacje jako uzupełnienie oświadczenia kandydata.

Kolejnym pismem z dnia 23 kwietnia 2013 roku zarząd spółdzielni przedstawił listę 18 kandydatów zgłoszonych na członków rady nadzorczej – bez W. K. (1) i K. M. wobec ich pozostawania w sporze sądowym ze spółdzielnią i załączono karty zgłoszeń i oświadczeń. Ponownie opisano fakt złożenia skargi kasacyjnej w 2012 roku i w 2013 roku oraz fakt przekazania akt do Sądu Najwyższego.

W. K. (1) w piśmie z dnia 2 kwietnia 2013 roku podał, iż zarząd rozpowszechnia błędne informacje, gdyż skarga kasacyjna jest skierowana przeciwko wyrokowi a nie przeciwko spółdzielni, więc nie prowadzi sporu sądowego ze spółdzielnią.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosku o przesłuchanie prezesa zarządu w zakresie zgłoszonym w odpowiedzi na wniosek – gdyż żądanie wnioskodawcy dotyczące umowy obsługi prawnej na walnym zgromadzeniu - zostało zmodyfikowane w piśmie z dnia 12 maja 2013 roku i w tym dniu wnioskodawca doręczył je spółdzielni- co potwierdzają pieczętki na złożonych kopiach. Pozostałe wnioski, zdaniem Sądu I instancji, są bezpodstawne wobec dołączonych dokumentów i przepisów prawa regulujących zakres uprawnień członka spółdzielni.

Sąd I instancji w rozważaniach prawnych podkreślił, że przedmiotem sprawy nie jest badanie słuszności pominięcia na liście kandydatów do rady nadzorczej osoby W. K. (1)

Wskazał, że nowelizacja ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych dokonana ustawą z 14 czerwca 2007 roku wprowadziła nowe przepisy, kształtujące prawa członków spółdzielni mieszkaniowej. Zostały one zawarte w rozdziale 1¹ w art.

8¹- 8³ ustawy.

Przepis art. 8¹ ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn. z 2003 roku, Dz. U. nr 119, poz. 1116 ze zm.) stanowi, iż członek spółdzielni mieszkaniowej ma prawo otrzymania odpisu statutu

i regulaminów oraz kopii uchwał organów spółdzielni i protokołów obrad organów spółdzielni, protokołów lustracji, rocznych sprawozdań finansowych oraz faktur i umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi.

Zgodnie z przepisem ust. 2 art. 8¹ - koszty sporządzania odpisów i kopii tych dokumentów, z wyjątkiem statutu i regulaminów uchwalonych na podstawie statutu, pokrywa członek spółdzielni wnioskujący o ich otrzymanie.

Wniosek należy złożyć w terminie 7 dni od dnia doręczenia członkowi pisemnej odmowy.

Z kolei przepis art. 18 § 2 pkt 3 ustawy z dnia 16 września 1982 roku prawo spółdzielcze stanowi, iż członek spółdzielni ma prawo zaznajamiania się z uchwałami organów spółdzielni, protokołami obrad organów spółdzielni.

Zdaniem Sądu meriti, z dokumentów załączonych do akt wynika, iż wnioskodawca otrzymał negatywną odpowiedź od zarządu dopiero w dniu 18 czerwca 2013 roku – ale złożył wniosek do sądu rejestrowego przed tym faktem. Skoro jednak otrzymana odmowa dotyczy obu pism, a wnioskodawca w terminie 7 dni (pismem z dnia 19 czerwca 2013 roku) podtrzymał swój wcześniejszy (oraz późniejszy zmodyfikowany w dniu 14 maja 2013 roku) wniosek w całości – Sąd Rejonowy uznał, iż tylko w obecnej sprawie istnieje możliwość zachowania powyższego terminu ustawowego przez W. K. (1) i wydał orzeczenie merytoryczne.

W. K. (1) złożył wniosek m.in. o udostępnienie oryginałów „wszelkich materiałów z każdej części walnego zgromadzenia oraz kolegium walnego zgromadzenia, wszelkich protokołów, wszelkich pism zarządu kierowanych do walnego zgromadzenia (lub jego części, komisji lub osoby) oraz umów co do obsługi prawnej”. Z dalszej treści wniosku wynika, iż celem udostępnienia oryginałów jest nieodpłatne i nieograniczone wykonanie ich kopii.

Zdaniem Sądu I instancji, na uwzględnienie zasługuje żądanie udostępnienia protokołów części walnego zgromadzenia oraz umów odnośnie obsługi prawnej. Pozostałe roszczenia, w tym o udostępnienie pism zarządu, nagrań czy nagrań z kamer nie mieszczą się w dyspozycji powołanego przepisu.

Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do udostępnienia takich pism, nagrań, nagrań z kamer, których ustawodawca nie wymienia w żadnym przepisie prawa spółdzielczego dotyczących uprawnień członka spółdzielni o sądowe upoważnienie i dlatego odrzucił wniosek w zakresie pkt 1 ppkt 3 i 4.

Stanowisko spółdzielni, iż wskazane nagrania nie mieszczą się w dyspozycji wymienionych powyżej przepisów było znane wnioskodawcy, który nie przedstawił żadnej argumentacji prawnej w tym zakresie.

Sąd meriti wskazał, że odrzucenie wniosku w części z pkt 1.2 oraz w całości w zakresie pkt 1.3 i pkt 1.4 wynika z zakresu kognicji Sądu rejestrowego, która obejmuje sprawy o wpis do KRS zgodnie z dyspozycją art. 694¹ § 1 k.p.c. oraz inne sprawy przekazane na mocy przepisów ustawy. Sprawy nie będące sprawami rejestrowymi Sąd rejestrowy rozpoznaje w ramach uprawnień kontrolno nadzorczych, ale tylko w ściśle oznaczonym zakresie wynikającym z ustawowego upoważnienia.

Zgodnie z art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. sąd odrzuci pozew, jeżeli droga sądowa jest niedopuszczalna. Do postępowania przed Sądem rejestrowym powyższy przepis ma zastosowanie z mocy art. 13 § 2 k.p.c. i art. 7 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 roku

o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. nr 121, poz. 769 z późn. zm.) i dlatego sąd odrzucił częściowo wniosek zgłoszony w postępowaniu nieprocesowym prowadzonym przez sąd rejestrowy, gdyż droga sądowa jest w tym zakresie niedopuszczalna.

Sąd I instancji podniósł, iż częściowo wniosek z pkt 1.1 co do pism zarządu skierowanych do komisji wyborczej (a przedstawione walnemu zgromadzeniu) został faktycznie przez spółdzielnię zrealizowany gdyż przesłano W. K. (1) odpisy podanych powyżej pism zarządu wraz z odpowiedzią na wniosek.

W. K. (1) nie wskazał też istnienia konkretnych uchwał zarządu czy innych pism zarządu spółdzielni skierowanych do walnego zgromadzenia czy organów ani osób. Nie wskazał żadnych danych potwierdzających ich istnienie – znając stanowisko pełnomocników spółdzielni, którzy podnieśli, iż nie było innych pism zarządu.

Sąd Rejonowy uwzględnił wniosek co do pkt 1.2 zmodyfikowanego wniosku odnośnie protokołów walnego zgromadzenia oraz umów o obsługę prawną mając na uwadze, że w dacie orzekania były spełnione wymogi w zakresie złożenia do sądu wniosku, zaś spółdzielnia w swoim uzasadnieniu odmowy udostępnienia żądanych dokumentów nie wykazała istnienia ustawowych, skonkretyzowanych przesłanek tej odmowy.

Zdaniem Sądu meriti, powołana regulacja prawna jest wyrazem przyznania członkowi spółdzielni szerokich uprawnień informacyjnych, co do działalności spółdzielni, której jest członkiem. Ustawa gwarantuje realne wykonanie prawa spółdzielcy do zapoznania się z umowami spółdzielni z osobami trzecimi. Nie określa przy tym, o jakie umowy chodzi. Sąd Rejonowy przyjął zatem, iż członkowi spółdzielni służy prawo wglądu do wszystkich umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi, a zatem także do umów zlecenia i umów o dzieło. Ustawa nie zawiera też ograniczeń w zakresie kategorii osób trzecich. Udostępnieniu podlegają umowy zawierane przez spółdzielnię z osobami trzecimi będącymi osobami fizycznymi - w tym także prowadzącymi działalność gospodarczą (np. pełnomocników prawnych). Dane osób fizycznych, w tym radców i adwokatów- prowadzących działalność gospodarczą, zawarte w ewidencji działalności gospodarczej są jawne. Stosownie do art. 7a ust.

2 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej (Dz. U. nr 101, poz. 1178 ze zm.) ewidencja działalności gospodarczej jest jawna i dane osobowe

w niej zawarte nie podlegają przepisom ustawy o ochronie danych osobowych. z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 roku, nr 101, poz. 926 z późn. zm.).

Powołany przepis art. 8¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie uzależnia uprawnień spółdzielcy do zapoznania się z treścią umów od jakichkolwiek przesłanek. Członek spółdzielni nie musi więc we wniosku do spółdzielni czy też we wniosku do sądu rejestrowego uzasadniać przyczyny zapoznania się z określonymi umowami.

Sąd Rejonowy uznał za bezzasadne zarzuty uczestnika postępowania, że we wniosku wnioskodawca nie wykazał przyczyn potrzeby uzyskania tych informacji, gdyż prawo otrzymania przez członka spółdzielni kopii umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi jest ustawowym uprawnieniem członka, potwierdzonym w regulacji statutu spółdzielni.

Sąd meriti podniósł, że powołane uprawnienia członka spółdzielni podlegają jedynie ograniczeniom wynikającym z art. 18 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze, który stanowi, że spółdzielnia może odmówić członkowi wglądu do umów zawieranych z osobami trzecimi, jeżeli naruszałoby to prawa tych osób lub jeżeli istnieje uzasadniona obawa, że członek wykorzysta pozyskane informacje

w celach sprzecznych z interesem spółdzielni i przez to wyrządzi spółdzielni znaczną szkodę. Odmowa powinna być wyrażona na piśmie. Członek, któremu odmówiono wglądu do umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi, może złożyć wniosek do sądu rejestrowego o zobowiązanie spółdzielni do udostępnienia tych umów. Wniosek należy złożyć w terminie siedmiu dni od dnia doręczenia członkowi pisemnej odmowy.

Negatywne stanowisko spółdzielni wyrażone we wszystkich pismach co do odmowy udostępnienia umów zawieranych przez spółdzielnię z jej pełnomocnikami odwołuje się do ustawowych przesłanek odmowy – ale bez ich sprecyzowania. W piśmie z dnia 17 czerwca 2013 roku podano, iż żaden z adwokatów nie wyraził zgody na udostępnienie umów z uwagi na ochronę danych osobowych i ochronę przedsiębiorstwa.

Zdaniem Sądu rejestrowego, spółdzielnia nie powołała się skutecznie na „naruszenie praw osób trzecich”, gdyż nie wskazała realnej przesłanki, iż ujawnienie umowy zlecenia spowoduje naruszenie praw pełnomocników spółdzielni. Nie wykazano zagrożenia konkurencyjnych działań czy np. przekazania spółdzielni np. specjalistycznej wiedzy know-how.

Nie wykazano też drugiej przesłanki odmowy - uzasadnionej obawy, że członek wykorzysta pozyskane informacje w celach sprzecznych z interesem spółdzielni i przez to wyrządzi spółdzielni znaczną szkodę (ustawa wymaga kumulatywnego zaistnienia dwu okoliczności). Szkada grożąca spółdzielni musi być znaczna, dla odmowy nie wystarcza więc obawa jakiegokolwiek szkody. Typowym obszarem zastosowania tej części przepisu są sytuacje, gdy wnioskodawca prowadzi działalność konkurencyjną wobec spółdzielni lub wobec kontrahenta spółdzielni (patrz Krzysztof Korus komentarz do art. 18 prawa spółdzielczego LEX/el. 2005).

Stosownie do art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (tekst jedn. z 2002 r., Dz. U. nr 101, poz. 926) przetwarzanie danych osobowych (a więc m. in. ich udostępnianie - art. 7 pkt 2 ustawy) jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy jest to niezbędne dla zrealizowania uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa. Takim przepisem prawa dającym członkowi spółdzielni mieszkaniowej uprawnienie do uzyskania kopii umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi, jest właśnie przepis art. 8¹ ust.

1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych.

Zdaniem Sądu Rejonowego, przepisy ustawy o ochronie danych osobowych nie mogą zatem stanowić przeszkody w realizacji żądań wnioskodawcy do udostępnienia wskazanych umów o dzieło czy umów zlecenia. Podstawy odmowy udostępnienia tych umów nie zostały bowiem określone w ustawie o ochronie danych osobowych, a w ustawie prawo spółdzielcze (art. 18 § 3), przy czym przesłanka naruszenia praw osób trzecich nie może oznaczać naruszenia danych osobowych pełnomocników spółdzielni takich jak znane powszechnie członkom spółdzielni nazwisko, imię, adres. Kwestia ewentualnego wynagrodzenia jest z natury rzeczy elementem każdej takiej umowy zawieranej przez spółdzielnię z kontrahentem -

- osobą trzecią.

Sąd I instancji podkreślił, że skoro ustawodawca zezwolił członkom spółdzielni na zaznajomienie się z umowami zawieranymi przez spółdzielnię z osobami trzecimi bez zastrzeżenia, że z treści udostępnianej umowy należy wyłączyć określone dane - oznacza to, że umowy przedstawia się członkom spółdzielni w całości, z uwzględnieniem także powyższych danych.

Sąd rejestrowy podniósł też, iż ustawodawca nie uzależnia prawa członka spółdzielni od zgody danej osoby trzeciej. Wskazał przy tym, że przy innym stanowisku - przepisu art. 8¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie można byłoby

w ogóle zrealizować, a uprawnienia członka spółdzielni miałyby charakter zupełnie iluzoryczny.

Sąd I instancji uwzględnił wniosek co do zmodyfikowanego wniosku pkt 1.1 (protokoły) oraz pkt 1.2 (umowy) mając na uwadze, że w chwili orzekania były spełnione wymogi w zakresie złożenia do sądu wniosku, zaś Spółdzielnia w swoim uzasadnieniu odmowy udostępnienia żądanych dokumentów nie wykazała istnienia ustawowych, skonkretyzowanych przesłanek tej odmowy.

Sąd rejestrowy podniósł także, że spółdzielnia nie zauważyła w pierwszych swych pismach różnicy w zakresie żądania udostępnienia umowy o obsługę prawną, gdyż w piśmie z 12 maja 2013 roku (doręczonym 14 maja 2013 roku) chodzi o ogólną umowę świadczenia obsługi prawnej dla spółdzielni przez obie wymienione kancelarie prawne, zaś w piśmie z 7 maja 2013 roku - ten wniosek był ograniczony do obsługi walnego zgromadzenia.

W związku z tym, że ustawodawca zastrzegł, że koszty sporządzania odpisów i kopii tych dokumentów pokrywa członek spółdzielni wnioskujący o ich otrzymanie

i dlatego sąd oddalił wniosek o nieodpłatne uzyskanie kopii dokumentów.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek co do pkt 3 wniosku, gdyż w nieprocesowym postępowaniu rejestrowym nie mają zastosowania przepisy o zabezpieczeniu powództwa.

Podkreślił przy tym, iż wskazywane w pkt a-d wniosku, co do sposobu udostępnienia tych oryginałów nie mają żadnych podstaw prawnych i odrzucił wniosek w tym zakresie.

Sąd rejestrowy przyznał, iż treść art. 8¹ ust. 1 u.s.m. zobowiązuje zarząd spółdzielni do wydania każdemu członkowi na jego żądanie kopii wielu wymienionych w tym przepisie, dokumentów, jednak w takim wypadku wnioskodawca winien tak sprecyzować swój wniosek by umożliwić sądowi rejestrowemu wydanie orzeczenia zgodnego z prawem oraz możliwego do wykonania w ewentualnym trybie egzekucyjnym.

Sąd meriti podkreślił, iż każdy członek spółdzielni może przysyłać swe konkretne uwagi do organów nadzorujących spółdzielnię w postaci rady nadzorczej, związków rewizyjnych oraz Krajowej Rady Spółdzielczej.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek w pkt 4 o nadanie klauzuli wykonalności jako pozbawiony podstawy prawnej. Sam wnioskodawca nie wskazał żadnej podstawy żądania. Art. 333 § 2 i § 3 k.p.c. wymienia kiedy sąd nadaje klauzulę natychmiastowej wykonalności na wniosek i, zdaniem Sądu, w sprawie prowadzonego postępowania nieprocesowego nie wykazano przesłanki ustawowej w tym zakresie w części uwzględnionego wniosku.

Ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 roku o Krajowym Rejestrze Sądowym w art. 20 reguluje wykonalność orzeczeń dotyczących wpisu w rejestrze KRS, które jednak nie występują w niniejszej sprawie.

Wniosek pełnomocnika spółdzielni o obciążeniu W. K. (1) kosztami adwokackimi Sąd Rejonowy uznał za nieuzasadniony. Wobec sprzeczności stanowisk uczestników postępowania i przy częściowym uwzględnieniu wniosku - Sąd oparł się na dyspozycji art. 520 k.p.c. i uznał, iż każdy uczestnik ponosi je we własnym zakresie. (postanowienie wraz uzasadnieniem k. 4576-4580, tom XXII).

Apelację od powyższego postanowienia złożył uczestnik postępowania Spółdzielnia Mieszkaniowa (...)w Ł. oraz wnioskodawca W. K. (1).

Spółdzielnia Mieszkaniowa (...)w Ł. zaskarżyła postanowienie z dnia 8 sierpnia 2013 roku w części, tj. w zakresie punktu 1 litera

b sentencji orzeczenia, zarzucając:

1/ naruszenie prawa materialnego tj. normy art. 11 ust. 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jednolity Dz. U. z 2003 roku nr 153 poz. 1503 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie polegające na pominięciu, że treść umów o obsługę prawną zawartych przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...)w Ł. z (...) B. K. i (...) H. K. objęta jest klauzulą poufności i zakazem udostępniania tych umów do wglądu członkom spółdzielni i osobom trzecim, a zatem udostępnienie umów wnioskodawcy narusza prawa zleceniobiorców i stanowi czyn nieuczciwej konkurencji;

2/ naruszenie prawa materialnego, tj. normy art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (tekst jednolity Dz. U. z 2002 roku nr 101 poz. 926 ze zm.) w zw. z art. 8¹ ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jednolity Dz. U. z 2003 roku nr 119 poz. 1116 ze zm.) w zw. z art. 18 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 roku prawo spółdzielcze (tekst jednolity Dz. U. z 2003 roku nr 188 poz. 1848 ze zm.) poprzez błędne przyjęcie, iż udostępnienie wnioskodawcy treści zawartych przez Spółdzielnię umów o obsługę prawną stanowi legalne tj. zgodne z przepisami prawa przetwarzanie

danych osobowych, pomimo, iż art. 18 § 3 ustawy pr. spółdzielcze przewiduje przesłanki odmowy udostępnienia umów zawartych z osobami trzecimi,

3/ naruszenie prawa materialnego, tj. normy art. 18 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 roku prawo spółdzielcze (tekst jednolity Dz. U. z 2003 roku nr 188 poz. 1848 ze zm.) w zw. z art. 1 ust. 7 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jednolity Dz. U. z 2003 roku nr 119 poz. 1116 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie wyrażające się w pominięciu, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy wobec umownych klauzul poufności o nieudostępnianiu umów i faktur członkom Spółdzielni i osobom trzecim istnieją przesłanki do odmowy udostępnienia umów o obsługę prawną wnioskodawcy, a tym samym przesłanki do oddalenia wniosku W. K. (1) w tym zakresie.

Podnosząc powyższe zarzuty uczestnik postępowania wniósł o:

1/ zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie wniosku o udostępnienie umów z załącznikami i aneksami zawartych przez Spółdzielnię o obsługę prawną z B. K. i H. K.,

ewentualnie o:

2/ uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Ponadto uczestnik postępowania wniósł o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm prawem przewidzianych.

W uzasadnieniu apelacji uczestnik postępowania wskazał, że Sąd I Instancji całkowicie pominął twierdzenia podnoszone przez uczestnika postępowania (nie odnosząc się nawet do tych kwestii w uzasadnieniu postanowienia), iż treść umów zawartych z (...) świadczącymi obsługę prawną na rzecz Spółdzielni zawiera klauzule poufności i zakaz udostępniania umów do wglądu członkom Spółdzielni i innym osobom trzecim. Na powyższą okoliczność pełnomocnicy uczestnika postępowania zwracali uwagę zarówno w piśmie procesowym z dnia 9 lipca 2013 roku stanowiącym odpowiedź na zmodyfikowany wniosek W. K. (1), jak i w piśmie procesowym z dnia 30 lipca 2013 roku.

Zgodnie z postanowieniem umownym (o analogicznej treści w odniesieniu do obu umów o obsługę prawną): „strony zobowiązują się wzajemnie do ochrony danych osobowych, a także danych objętych tajemnicą przedsiębiorcy obydwu stron przez zakaz udostępniania zarówno umowy, jak i faktur wystawianych zleceniodawcy za obsługę prawną członkom Spółdzielni, a także innym osobom trzecim i oświadczają, że obejmują treść umowy klauzulą poufności”.

Zarówno (...). B. K., jak i (...)H. K. świadczące usługi z zakresu obsługi prawnej na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...)w Ł. zażądały zachowania w poufności przez zleceniodawcę danych (informacji) zawartych w umowach i wystawianych fakturach. Nie ulega wątpliwości, iż (...) świadczący usługi prawne na rzecz określonego podmiotu, wykonujący te usługi w ramach prowadzonej działalności gospodarczej mają prawo do swobodnego kształtowania treści umów (oczywiście w granicach obowiązującego porządku prawnego), w tym do wprowadzenia do umowy odpowiednich klauzul poufności. Ujawnienie danych zawartych w tego rodzaju umowach, takich jak m.in. zakres świadczonych usług i umówione wynagrodzenie nosi znamiona niekonkurencyjności, dlatego też nie jest niczym dziwnym, iż prawnicy w swoich umowach zastrzegli poufność danych. Tego rodzaju praktyka nie jest odosobniona w przypadku umów pomiędzy przedsiębiorcami, w tym również jeśli chodzi o umowy o świadczenie usług prawnych (o obsługę prawną).

Apelujący uczestnik postępowania mając na uwadze definicję „przedsiębiorcy” zawartą w art. 43¹ k.c. (oraz w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku

o swobodzie działalności gospodarczej) uznał, że obie wyżej wskazane (...) są przedsiębiorcami. Podkreślenia bowiem wymaga, że zarówno (...)B. K., jak i (...)H. K. wykonują działalność gospodarczą w formie indywidualnych (...), prowadzącymi własne przedsiębiorstwa pod nazwą (...)ze wskazaniem tytułu zawodowego oraz imienia i nazwiska osoby prowadzącej kancelarię.

Przepis art. 11 ust. 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jednolity Dz. U. z 2003 roku nr 153 poz. 1503 ze zm.), zgodnie z którym (cyt.) „przez tajemnicę przedsiębiorstwa rozumie się nieujawnione do wiadomości publicznej informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające wartość gospodarczą, co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich poufności” (koniec cyt.).

Zdaniem skarżącego, powyższy przepis niewątpliwie znajduje zastosowanie w stosunku do (...)B. K. oraz (...)H. K., które jak wyżej wskazano prowadzą własną działalność gospodarczą i zaliczają się do grona przedsiębiorców. Podmiotem uprawnionym do tajemnicy przedsiębiorstwa jest wyłącznie przedsiębiorca, przy czym nie jest wymagane, aby przedsiębiorca prowadził przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym (a więc posiadał zorganizowany zespół składników przeznaczonych do realizacji zadań gospodarczych). Tajemnica przedsiębiorstwa przysługuje także podmiotom świadczącym usługi w ramach prowadzonej we własnym imieniu działalności zawodowej, gdzie jak się przyjmuje -

- nie występuje przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym. Przedsiębiorcą uprawnionym do tajemnicy przedsiębiorstwa są zatem również osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą oraz osoby wykonujące wolny zawód, w tym adwokaci i radcowie prawni (por. A. M., Komentarz do art. 11 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Lex 2011).

Z powołanego powyżej przepisu art. 11 ust. 4 ustawy wynika, iż za tajemnicę przedsiębiorstwa należy uznać taką informację, która spełnia łącznie trzy warunki

tj.: jest informacją o charakterze technicznym, technologicznym, organizacyjnym lub inna posiadająca wartość gospodarczą; nie została ujawniona do wiadomości publicznej; podjęto w stosunku do niej niezbędne działania w celu zachowania poufności (por. także wyrok KIO z dnia 11.02.2013 roku, sygn. akt KIO 175/13).

Zdaniem skarżącego, istotne jest, iż informacje objęte tajemnicą na podstawie art. 11 ust. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nie muszą być ani twórcze, ani nowe, ani niebanalne. Przede wszystkim mają mieć one określoną wartość gospodarczą. Tym samym ochronie podlegają nie tylko autorskie rozwiązania stosowane w przedsiębiorstwie, ale także informacje finansowe, strategia przedsiębiorstwa czy też metody prowadzenia działalności (por. Bohdan Widła, Ochrona materiałów nieobjętych prawem autorskim, Czas Informacji 2011/1/14).

Apelujący wskazał, że wielokrotnie podkreślano, iż definicję „tajemnicy przedsiębiorstwa” zawartą w cytowanym powyżej art. 11 ust. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji należy interpretować szeroko. Polska definicja ustawowa jest dość pojemna i w zakresie „innych informacji posiadających wartość gospodarczą” zawiera w sobie również dane o charakterze komercyjnym. Dzięki ich ochronie przedsiębiorca może m.in. zwiększyć swoją konkurencyjność. Tak więc pod tajemnicę przedsiębiorstwa mogą podlegać wszelkiego rodzaju informacje związane z działalnością marketingową, informacje dotyczące zasad świadczenia usług czy też zasad finansowania działalności, wysokości wynagrodzeń pracowników, wysokości osiąganego zysku.

Przyjmuje się również, że tzw. „tajemnice handlowe”, pomimo iż niewymienione wprost w ustawie znowelizowanej w 2002 roku - są chronione. Tajemnica handlowa mieści się bowiem pod określeniem „innej informacji posiadającej wartość gospodarczą” (por. m.in. D. Szczepański, Tajemnica przedsiębiorstwa, Zam. Pub. Dor. 2006/8/8-9).

W postanowieniu z dnia 15 maja 1996 roku Sąd Antymonopolowy uznał, że tajemnicę przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 11 ust. 4 w/w ustawy stanowią dane obrazujące wielkość produkcji i sprzedaży, a także źródła zaopatrzenia i zbytu, zaś przedsiębiorca może żądać, aby dane te nie zostały udostępnione osobą trzecim (sygn. akt XVII Amz 1/96).

Nowelizacja ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z 2002 roku wprowadziła poważną zmianę w art. 11 ust. 4 tj. dotychczasowy zamknięty katalog chronionych informacji został zastąpiony otwartym katalogiem „informacji posiadających wartość gospodarczą”. Na gruncie obecnie obowiązującego przepisu ochronie podlega zatem każda informacja bez względu na jej charakter. Taką tezę potwierdza również uzasadnienie noweli ustawy z dnia 5 lipca 2002 roku, w którym wskazano, iż (cyt.): „rozszerzono zakres ochrony interesów przedsiębiorcy, związanych z jego działalnością zawodową. Mianowicie ochroną tą objęto wszelkie informacje, mające dla przedsiębiorcy wartość gospodarczą, które przedsiębiorca uznał za poufne i zastosował wobec nich odpowiednie środki w celu utrzymania tych informacji w tajemnicy” (koniec cyt.).

W piśmiennictwie i judykaturze przyjmuje się, że wszelkie informacje, które przedsiębiorca uzna za wyjątkowe, wyróżniające go na rynku - chcąc chronić te wartości może uznać je za informacje poufne i dopuścić do nich tylko pewien krąg osób, zastrzegając im jednocześnie konieczność zachowania tych danych w tajemnicy (nieupubliczniania ich osobom trzecim).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 2000 roku (sygn. akt I CKN 304/00) stwierdził, że (cyt.) „tajemnica nie traci swego charakteru przez to, że wie o niej pewne koło osób zobowiązanych do dyskrecji w tej sprawie” (koniec cyt.). Podobnie w tym zakresie wypowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia

6 czerwca 2003 roku (sygn. akt IV CKN 211/01). Można zatem twierdzić, w ślad za judykaturą common law, że stan tajemnicy musi być relatywny, a nie absolutny. Ponadto w judykaturze podkreśla się, iż daną informację można uznać za tajemnicę przedsiębiorstwa, jeśli przedsiębiorca ma wolę, by pozostała ona tajemnicą dla pewnych kół odbiorców, konkurentów i wola ta została uwidoczniła w określonych działaniach podjętych przez przedsiębiorcę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia

5 września 2001 roku, sygn. akt I CKN 1159/00). Cechą poufności w rozumieniu w/w ustawy są informacje zabezpieczone w odpowiedni sposób, oznacza to, że przedsiębiorca powinien podjąć określone działania w celu zabezpieczenia danych informacji. W istocie konieczne jest podjęcie pozytywnych, rozsądnych działań ze strony przedsiębiorcy, zmierzających do zachowania poufności informacji. Niewątpliwie jednym z podstawowych środków zabezpieczających informacje stanowiące dla przedsiębiorcy tajemnicę przedsiębiorstwa jest wprowadzanie do zawieranych umów z kontrahentami klauzul poufności. To, jakie działania powinny zostać podjęte w konkretnym przypadku, zależy od charakteru tajemnicy i rodzaju poufnych danych.

Mając na względzie powyższe uwagi skarżący uznał, iż po pierwsze, niewątpliwie zarówno (...)B. K. prowadząca (...)jak i (...)H. K., prowadząca działalność takiego samego rodzaju zaliczają się do kręgu podmiotów uprawnionych do korzystania z ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa.

Bezspornym w ocenie apelującego jest także, co całkowicie jednak uszło uwadze Sądu I instancji, że umowy zawarte przez w/w ze Spółdzielnią Mieszkaniową (...)zawierały swoiste „klauzule poufności” tj. postanowienia zobowiązujące strony do zachowania w tajemnicy treści umów oraz zakaz udostępniania umów do wglądu osobom trzecim. Wprowadzenie powyższych postanowień umownych w okolicznościach przedmiotowej sprawy wyczerpuje ustawową przesłankę „niezbędnych działań w celu zachowania poufności” danych informacji.

Nadto informacje dotyczące m.in. aktywów, kosztów prowadzonej działalności, zobowiązań finansowych czy wysokości umówionego wynagrodzenia

z całą pewnością stanowią istotne z punktu widzenia przedsiębiorcy dane o charakterze finansowym, co do których uzasadnione jest objęcie ich tajemnicą przedsiębiorstwa. Wskazania przy tym wymaga, iż obie wymienione powyżej (...) od lat zajmują się prawem spółdzielczym i w swej zawodowej praktyce zgłębiają tę właśnie dziedzinę prawa. Od szeregu lat zarówno (...)B. K., jak i (...)H. K.

w swej zawodowej działalności zajmują się obsługą prawną stałą bądź doraźną spółdzielni mieszkaniowych. Treść zawieranych umów pozostaje w adekwatnym związku do wyspecjalizowania wyżej wymienionych prawników w zakresie spółdzielczości i doświadczenia zawodowego. Ujawnienie pełnej treści umów, w tym wynagrodzenia

prawników (*essentialia negotii*) przez Spółdzielnię, wobec wprowadzenia umownej klauzuli poufności stanowiłoby czyn nieuczciwej konkurencji (art. 11 ust. 1 w/w ustawy).

O ile faktycznie udostępnienie umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi członkowi spółdzielni, który żąda tego w oparciu o przepis

art. 8¹ ust. 1 u.s.m. nie jest uzależnione od wyrażenia zgody przez osobę trzecią będącą stroną danej umowy i w tym zakresie słuszność ma Sąd I Instancji, o tyle jednak Sąd Rejonowy pominął całkowicie fakt, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy ten brak zgody przybrał postać wprowadzenia umownego porozumienia co do objęcia treści umowy poufnością i zakazem udostępniania jej do wglądu członkom spółdzielni i innym osobom trzecim.

W tym miejscu uczestnik zauważył, że art. 18 § 3 zd. 1 ustawy prawo spółdzielcze przewiduje, iż spółdzielnia może odmówić członkowi wglądu do umów zawieranych z osobami trzecimi, jeżeli naruszałoby to prawa tych osób lub jeżeli istnieje uzasadniona obawa, że członek wykorzysta pozyskane informacje w celach sprzecznych z interesem spółdzielni i przez to wyrządzi spółdzielni znaczną szkodę.

Powyższa regulacja wskazuje na to, że prawo członka spółdzielni do żądania wglądu do umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi nie jest niczym nieograniczone i absolutne. W ocenie skarżącej Spółdzielni - udostępnienie przez spółdzielnię wnioskodawcy W. K. (1)(jako członkowi Spółdzielni) umów o obsługę prawną zawartych z (...)B. K.i z (...)H. K.(jako z osobami trzecimi), w sytuacji, gdy istnieją umowne postanowienia zobowiązujące strony tych umów do zachowania ich treści w poufności i nie udostępniania ich do wglądu członkom i innym osobom trzecim - stanowiłoby naruszenie prawa kontrahenta (...) do zachowania treści umowy w tajemnicy.

Zdaniem skarżącego, ujawnienie treści umów zawartych przez Spółdzielnię z (...)ponadto stanowiłoby także naruszenie przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (tekst jednolity Dz. U. z 2002 roku, nr 101 poz. 926 ze zm.). W świetle tej ustawy każdy podmiot (a więc również(...)) ma prawo do zachowania w tajemnicy jego danych osobowych, i to bez względu na to, czy dane te podlegają jednocześnie ujawnieniu w ramach ewidencji podmiotów prowadzących działalność gospodarczą.

Należy bowiem wskazać, że o ile obowiązujący do dnia 31 grudnia 2011 roku przepis art. 7a ust. 2 ustawy z dnia 19 listopada 1999 roku Prawo działalności gospodarczej (Dz. U. z 1999 roku nr 101 poz. 1178 ze zm.) przewidywał, iż dane osobowe zawarte w ewidencji działalności gospodarczej, która jest jawna, nie podlegają przepisom ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, o tyle jednak nowe, obowiązujące aktualnie (tj. od dnia 1 stycznia 2012 roku) przepisy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG) nie wyłączają już stosowania w/w ustawy o ochronie danych osobowych.

Apelujący wskazał, iż obowiązujący obecnie przepis art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku poz. 672) stanowi swoisty „odpowiednik” przywołanego powyżej art. 7a ust. 2 ustawy Prawo działalności gospodarczej. Art. 38 ust. 1 w/w ustawy stanowi, że (cyt.): „Dane i informacje udostępniane przez CEIDG są jawne. Każdy ma prawo dostępu do danych i informacji udostępnianych przez CEIDG” (koniec cyt.). Brak natomiast zastrzeżenia, iż dane te wyłączone zostały spod ochrony gwarantowanej przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych. Wobec powyższego uznać wypada, iż w stosunku do danych i informacji zawartych w CEIDG przepisy powyższej ustawy znajdują zastosowanie. Wobec powyższego ujawnienie wnioskodawcy W. K. (1)treści przedmiotowych umów zawartych z adwokatami stanowiłoby w istocie przetworzenie ich danych osobowych wbrew przepisom w/w ustawy.

W ocenie skarżącej Spółdzielni, całkowicie błędne jest stanowisko Sąd

I Instancji, który stwierdził, że wobec brzmienia przepisu art. 23 ust. 1 pkt. 2 ustawy o ochronie danych osobowych nie ma przeszkód do przetwarzania danych osobowych (...)B. K.i (...) H. K.poprzez udostępnienie pełnej treści umów wnioskodawcy W. K. (1).

Mając na uwadze poczynione powyżej uwagi apelujący uznał, iż wbrew twierdzeniom Sądu I Instancji w okolicznościach przedmiotowej sprawy spełniona jest przesłanka z art. 18 § 3 ustawy Prawo spółdzielcze, która uzasadnia odmowę udostępnienia wnioskodawcy umów o obsługę prawną.

Zdaniem uczestnika, Sąd Rejonowy w ogóle nie pochylił się nad powyższymi zagadnieniami, które są istotne dla rozstrzygniętej przez niego kwestii. Nie rozważył czy udostępnienie umów o obsługę prawną wnioskodawcy nie naruszy chronionej prawem tajemnicy przedsiębiorstwa wobec wprowadzenia do obu umów klauzuli poufności obejmującej zakaz udostępniania umów i faktur członkom spółdzielni i innym osobom trzecim. Błędnie przyjął również, że dawne ujawnione w ewidencji działalności gospodarczej (CEIDG) skoro z założenia są jawne, to nie zasługują na ochronę gwarantowaną przepisami ustawy o ochronie danych osobowych, zaś samo istnienie przepisu art. 8¹ ust. 1 u.s.m. stanowi przesłankę, o której mowa w art. 23 ust. 1 pkt. 2 ustawy o ochronie danych osobowych.

Tymczasem, zdaniem apelującego, Sąd Rejonowy winien rozważyć czy realizacja uprawnienia członka Spółdzielni przewidzianego w art. 18 § 3 ustawy prawo spółdzielcze ma charakter bezwzględny i absolutny i czy w każdym wypadku stwarza podstawę do legalnego (tj. zgodnego z przepisami prawa) przetwarzania danych osobowych. Bezsporne jest bowiem w piśmiennictwie i judykaturze, że przepis

art. 8¹ ust. 1 u.s.m. nie wyłącza zastosowania w odniesieniu do członków spółdzielni mieszkaniowych art. 18 § 3 ustawy Prawo spółdzielcze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010 roku, sygn. akt I CNP 16/2010).

W ocenie skarżącego, o czym była mowa powyżej, w okolicznościach przedmiotowej sprawy uprawnienie wnioskodawcy jako członka Spółdzielni do żądania udostępnienia umów zawartych przez Spółdzielnię z adwokatami doznaje istotnego ograniczenia. Dlatego też sam przepis art. 18 § 3 ustawy pr. spółdzielcze, wbrew twierdzeniom Sądu I Instancji, nie daje podstaw do przetwarzania (udostępniania) danych osobowych w/w adwokatów (apelacja uczestnika postępowania k. 4662-4670 tom XXIII akt).

Wnioskodawca W. K. (1) zaskarżył postanowienie Sądu Rejonowego w zakresie punktów 2,3 i 4 sentencji, zarzucając:

- a/ naruszenie przepisów prawa materialnego,
- b/ naruszenie przepisów prawa procesowego,
- c/ sprzeczność odczytanej przez Sąd Rejonowego treści wniosku z faktyczną treścią wniosku.

Wnioskodawca wniósł o zmianę postanowienia w zaskarżonym zakresie poprzez wydanie orzeczenia zgodnego z treścią wniosku.

Nadto apelujący wniósł o sprostowanie oczywistej omyłki w postanowieniu z dnia 8 sierpnia 2013 roku wskazując, że Sąd I instancji jako datę walnego zgromadzenia omyłkowo w sentencji postanowienia wpisał datę 22-29 maja 2013 roku zamiast dat 22-29 kwietnia 2013 roku. Omyłka jest oczywista, gdyż walne zgromadzenie odbyło się w dniach 22-29 kwietnia 2013 roku.

W piśmie z dnia 25 października 2013r. wnioskodawca uzupełnił apelację o:

I. wniosek o przywrócenie terminu na złożenie zażalenia.

Wskazał, że już po złożeniu apelacji w dniu 2 września 2013 roku spostrzegł, że zaskarżonym postanowieniu Sądu Rejonowego został niewłaściwie pouczoney

o możliwości wniesienia apelacji w terminie dwutygodniowym od dnia jego otrzymania, podczas gdy na podstawie art. 518 k.p.c., od niektórych punktów postanowienia przysługuje zażalenie, dla których termin w art. 394 § 2 k.p.c. został określony jako jednodniowy.

W tej sytuacji, na podstawie art. 168 i nast. k.p.c., wnioskodawca wniósł o potraktowanie niniejszej apelacji w tych punktach odpowiednio jako zażaleń z wnioskiem o przywrócenie terminu.

II. wniosek w zakresie ustalenia zwrotu wnioskodawcy od Spółdzielni Mieszkaniowej poniesionych przez niego kosztów postępowania apelacyjnego w wysokości 300 zł.

III. skonkretyzowanie zarzutów do poszczególnych punktów postanowienia Sądu Rejonowego (przedstawienie zarzutów i ich uzasadnienie z wnioskiem o zmianę) przez:

1. wniesienie zażalenia (wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu uchylonego na skutek błędnego pouczenia przez Sąd o przysługującej apelacji) na pkt 3. części 1 oraz części 2 sentencji postanowienia, odnoszących się do następujących podpunktów pkt 1 petitum wniosku o zobowiązanie spółdzielni do udostępnienia:

- 1.1 - oryginałów wszystkich materiałów z każdej części walnego zgromadzenia spółdzielni (...) oraz kolegium walnego zgromadzenia, a w szczególności wszystkich pism kierowanych przez zarząd Spółdzielni, do walnego zgromadzenia (lub jego części), do jego komisji lub osoby funkcyjnej, oraz wszelkich protokołów - ale oprócz protokołu walnego zgromadzenia, ponieważ jego dotyczy pkt 1 a sentencji postanowienia;

- 1.3 - nagrań wszystkich części WZ wykonanych zgodnie z § 14 regulaminu walnego zgromadzenia;

- 1.4 - nagrań z kamer monitoringu ukazujących obraz części prezydialnej sali obrad zwłaszcza jej prawą część (patrząc od widowni) na pierwszej części walnego zgromadzenia w dniu 22 kwietnia 2013 roku,

w których Sąd odrzucił wniosek.

W powyższym zakresie zaskarżenia wnioskodawca podniósł zarzut naruszenie następujących przepisów prawa:

- art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 7 ustawy o KRS) - przez jego zastosowanie z powołaniem się na niedopuszczalność drogi sądowej z uwagi na brak kognicji sądu rejestrowego w przedmiotowych sprawach oraz

- art. 18 § 3 ustawy prawo spółdzielcze przez jego niezastosowanie, gdy z przepisu tego wynika dla sądu rejestrowego wprost lub po interpretacji usuwającej ewidentną prawną lukę konstrukcyjną - obowiązek rozpatrzenia spraw kierowanych na podstawie tego przepisu

W związku z podniesionymi zarzutami skarżący wniósł o:

- uchylenie postanowienia w zakresie pkt 3. cz. 1. oraz cz. 2 jego sentencji oraz wydanie orzeczenia co do meritum zgodnego ze wskazanymi wyżej podpunktami wniosku - lub ewentualnie - zwrócenia sprawy do sądu pierwszej instancji w celu ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu powyższych zarzutów wnioskodawca wskazał, że:

po pierwsze: argumentacja Sądu odnośnie odrzucenia wniosku w powyższym zakresie jest niespójna, gdyż Sąd w jednym miejscu uzasadnienia powołuje się na niedopuszczalność drogi sądowej z uwagi na brak kognicji sądu rejestrowego, ale

w innym miejscu powołuje się na brak podstaw do uznania wniosku - co stanowiłoby argument dla oddalenia wniosku, nie zaś dla jego odrzucenia.

Po drugie: Sąd stwierdził niedopuszczalność drogi sądowej powołując brak kognicji sądu rejestrowego w tego typu sprawach, gdy natomiast niedopuszczalność drogi sądowej musi wynikać z braku kognicji jakiegokolwiek sądu, a nie tylko sądu określonego rodzaju. Z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wynika bowiem domniemanie drogi sądowej dla każdego i w każdego rodzaju sprawie, a z kolei k.p.c. w art.

1 i w art. 2 § 1 ustanawia w tym zakresie domniemanie drogi sądów powszechnych, która przysługuje we wszystkich sprawach cywilnych. Na podstawie art. 2 § 3 k.p.c. nie są rozpoznawane w postępowaniu sądowym sprawy cywilne, jeżeli przepisy szczególne przekazują je do właściwości innych organów - zatem niedopuszczalność drogi sądowej zachodzi tylko wyjątkowo, gdy przewidują to wyraźnie przepisy szczególne - co oczywiście w tej sprawie nie zachodzi.

Po trzecie: ewentualna czasowa niedopuszczalność drogi sądowej wynikająca z art. 18 § 3 ustawy Prawo spółdzielcze ustąpiła w chwili upływu rozsądnego terminu na udzielenie przez Spółdzielnię odpowiedzi na wniosek o udostępnienie materiałów (identyczny w treści co wniosek do Sądu). Według wnioskodawcy nastąpiło to w dniu 31 maja 2013 roku co zostało wyrażone w piśmie nazwanym "Oświadczenie w sprawie braku odpowiedzi na wystąpienie o udostępnienie" złożonym do Sądu w tym właśnie dniu.

Zdaniem skarżącego, okoliczność ta powinna być potraktowana przez Sąd jako ekwiwalent pisemnej odpowiedzi odmownej, o której mowa w art. 18 § 3 ustawy prawo spółdzielcze, co jednak nie nastąpiło. Jest to zdanie wnioskodawcy, równoznaczne

z akceptacją absurdalnej tezy, iż Spółdzielnia przez nieudzielenie odpowiedzi pisemnej na wniosek wcale, albo udzielenie jej w bardzo odległym terminie ma możliwość obstrukcji prawa członków do wystąpienia na drogę sądową o zobowiązanie do udostępnienia materiałów.

Wnioskodawca wskazał, że na wniosek o udostępnienie materiałów Spółdzielnia nie udzieliła odpowiedzi odmownej. Pismo Spółdzielni z 18 czerwca

2013 roku, które w tej sprawie uchodzi za pisemną odpowiedź odmowną - nie zawiera w swojej treści odmowy wyrażonej *expressis verbis*, lecz jedynie zbędne i błędne pouczenie, że wymienione we wniosku dokumenty nie wchodzą w zakres dyspozycji art. 8¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Z kolei odmowa wyrażona przez pełnomocników Spółdzielni w piśmie z dnia 11 czerwca 2013 roku skierowanym do Sądu, we fragmencie: „Dopiero na etapie obecnego postępowania Spółdzielnia oświadcza, iż nie udostępni wnioskodawcy żądanych dokumentów z uwagi na przyczyny wskazane w niniejszym piśmie.” - nie może wywoływać skutków prawnych

z uwagi na to, że udzielenie w imieniu Spółdzielni odpowiedzi odmownej należy do zarządu, natomiast pełnomocnictwo dla adwokatów do występowania w imieniu Spółdzielni w tej sprawie przed sądem nie obejmuje upoważnienia do składania za Spółdzielnię oświadczeń właściwych dla etapu przedsądowego.

Natomiast Sąd Rejonowy wcale nie powołał się na czasową niedopuszczalność drogi sądowej, natomiast w uzasadnieniu postanowienia sformułował zupełnie niezrozumiały dla wnioskodawcy wywód: „Z dokumentów załączonych do akt wynika, iż wnioskodawca otrzymał negatywną odpowiedź od zarządu dopiero w dniu 18 czerwca 2013 roku - ale złożył wniosek do sądu rejestrowego przed tym faktem. Skoro jednak otrzymana odmowa dotyczy obu pism a wnioskodawca w terminie 7 dni (pismem z dnia 19.06 br.) podtrzymał swój wcześniejszy (oraz późniejszy zmodyfikowany w dniu 14.05.2013 roku) wniosek w całości - Sąd uznał, iż tylko

w obecnej sprawie istnieje możliwość W. K. (2) dla zachowania powyższego terminu ustawowego i wydał orzeczenie merytoryczne.”

Po czwarte: w uzasadnieniu brak jest należytej argumentacji dla zakresowego odrzucenia wniosku. Z analizy uzasadnienia Sądu wynika, że sąd odrzucił wnioski w cytowanych punktach powołując się na art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. stanowiący, że sąd odrzuci pozew jeżeli droga sądowa jest niedopuszczalna, który w postępowaniu przed sądem rejestrowym znajduje zastosowanie na mocy art. 7 ustawy o KRS stanowiącego, że do postępowania przed sądami rejestrowymi stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym, chyba że ustawa

stanowi inaczej, w związku z art. 13 § 2 k.p.c. stanowiącym, że przepisy o procesie stosuje się odpowiednio do innych rodzajów postępowań unormowanych w niniejszym kodeksie, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Sąd nie podał, jaki zakres ustawowego upoważnienia wynika z przepisów, gdy natomiast z art. 18 § 3 ustawy Prawo spółdzielcze zd. 3. wynika dla sądu rejestrowego obowiązek rozpoznania spraw kierowanych do niego na mocy tego przepisu. Chodzi

w nich o skontrolowanie zasadności odmowy udostępnienia przez Spółdzielnię jej członkowi pewnych dokumentów, określonych w zd. 1. jako „umowy zawierane przez spółdzielnię z osobami trzecimi”. Jednak literalne odczytywanie tej normy przez Sądy powodowałoby pozostawienie w systemie nieusuniętej luki prawnej (zwanej „konstrukcyjną”), co nie może być zaakceptowane z aksjologicznego punktu widzenia.

Apelujący wskazał, że istnieje już orzecznictwo sądów apelacyjnych w bardzo podobnych sprawach, które wnioskodawca w pełni akceptuje, ponieważ Sądy dostrzegły istnienie luki i jako organy odpowiedzialnie stosujące prawo poczuły się zobowiązane do jej usunięcia. I tak:

- Sąd Okręgowy w Toruniu rozpatrując sprawę o sygn. akt VI Gz 127/12 o bardzo podobnej materii przyjął, że w prawie istnieje luka konstrukcyjna, którą wypełnił stosując wnioskowanie z analogii ustawy z dnia 14 sierpnia 2012 roku wydał rozstrzygnięcie w uzasadnieniu, do którego wyraził cytowaną z aprobatami, (prawdopodobnie) precedensową tezę: „Na podstawie art. 18 § 3 ustawy z dnia

16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (tj. Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.) członek spółdzielni, któremu odmówiono otrzymania odpisu statutu i regulaminów, zaznajamiania się z uchwałami organów spółdzielni, protokołami obrad organów spółdzielni, protokołami lustracji, rocznymi sprawozdaniami finansowymi, może złożyć wniosek do sądu rejestrowego o zobowiązanie spółdzielni do udostępnienia tych dokumentów.”

Teza ta jest zawarta w treści uzasadnienia, które wnioskodawca akceptuje w całości ponieważ doskonale odzwierciedla jego stanowisko w sprawie będącej dokładnie tego samego rodzaju, co niniejsza. Z uwagi na bardzo precyzyjne oddanie istoty sprawy oraz to, że niektóre wywody wspierają argumentację do innych punktów apelacji wnioskodawcy, skarżący przytoczył w całości uzasadnienie Sądu Okręgowego.

- Sąd Okręgowy w Gdańsku w uzasadnieniu do postanowienia z dnia 17 czerwca 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt XII Ga 83/13 stwierdził, że:

„W ocenie Sądu II instancji przyjąć należy, że skoro członek spółdzielni ma prawo weryfikacji decyzji spółdzielni odmawiającej udostępnienia umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi, to tym bardziej możliwość taka powinna istnieć wobec aktów wewnętrznych spółdzielni, co do których spółdzielnia nie może odmówić wglądu w ich treść czy dostarczenia odpisów. Zakładając racjonalność działania ustawodawcy, uprawnionym jest wnioskowanie, że właśnie dlatego, że odmowa udostępnienia nie może dotyczyć innych dokumentów, za wyjątkiem - pod pewnymi warunkami - umów zawieranych z osobami trzecimi, ustawodawca nie przewidział procedury przymusowego udostępniania tych dokumentów w razie naruszenia uprawnienia członka przez spółdzielnię.

Jakkolwiek w zakresie omawianej kwestii należy przyjąć istnienie luki konstrukcyjnej w regulacji dotyczącej praw członków spółdzielni, nie sposób jednak zaakceptować stanowiska prezentowanego przez skarżącą uczestniczkę postępowania, ponieważ prowadziłoby to do całkowitej uznaniowości i dowolności po stronie spółdzielni w ujawnianiu dokumentów nie będących umowami

z osobami trzecimi, a tym samym zaprzepaszczenia sensu przepisu art. 18 § 2 pkt 3 prawa spółdzielczego. Nie może być bowiem tak, żeby w odniesieniu do dokumentów bardziej chronionych przez ustawę występowała sankcja, natomiast w przypadku materiałów w całości jawnych dla członków takiej sankcji nie było. Powyższą lukę konstrukcyjną należało w związku z tym uzupełnić poprzez zastosowanie wykładni analogia legis, gdzie podobieństwo sytuacji uzasadnia zastosowanie tego samego przepisu. Regulacja zawarta w art. 18 § 3 pr. spółdz. winna zatem znaleźć zastosowanie w

razie odmowy udostępnienia przez spółdzielnię również w przypadku dokumentów niestanowiących umów z osobami trzecimi.

Powyższa wykładnia leżała u podstaw rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, co zasługiwało w pełni na aprobatę Sadu II Instancji, który w pełni podziela wskazane stanowisko (por. też Krzysztof Korus [w:] Komentarz do ustawy z dnia 3 czerwca 2005 roku o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw)."

Zdaniem wnioskodawcy, powyższe rozważania Sądów wykazują możliwość zaskarżenia do sądu rejestrowego odmowy udostępnienia dokumentów enumeratywnie wymienionych w art. 18 § 2 pkt 3 ustawy Prawo spółdzielcze.

W niniejszej sprawie, zdaniem skarżącego, należy poddać analizie i rozstrzygnąć także zakres pojęciowy wyrażenia „protokół obrad walnego zgromadzenia spółdzielni”, który niewątpliwie zalicza się do wymienionych w przepisie „protokołów obrad organów spółdzielni”.

Wyrażenie „protokół obrad walnego zgromadzenia spółdzielni” - nie zostało zdefiniowane wprost ani w u.P.s. ani w u.s.m., a więc przy interpretowaniu znaczenia tego określenia należy oprzeć się na objaśnieniach słownikowych. Według nich okazuje się, że słowo „protokół” jest wieloznaczne, ale po pominięciu znaczeń ewidentnie nierelwantnych (np. protokół: dyplomatyczny, komunikacyjny, zdawczo-odbiorczy, kontroli, etc.) do okoliczności niniejszej sprawy najlepiej odnosi się znaczenie: „rejestr, w którym dla celów dowodowych rejestruje się przebieg obrad ciała kolegialnego, zwłaszcza co do podjętych uchwał”.

Skoro protokół jest sporządzany do celów dowodowych, to należy mieć na uwadze przepis art. 308 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym Sąd może dopuścić dowód z filmu, telewizji, fotokopii, fotografii, planów, rysunków oraz płyt lub taśm dźwiękowych i innych przyrządów utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki.

W świetle tego przepisu, nagranie dźwiękowe może być dowodem tzw. twardym, natomiast protokół w formie tekstowej (spis podpisany) jest dokumentem prywatnym, a jako taki, jedynie stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245).

Zdaniem apelującego, brak jest przepisu ustalającego, że rejestr może być sporządzony wyłącznie w formie dokumentu papierowego, może więc mieć każdą postać spełniającą funkcję, a wreszcie może to być forma mieszana: dokument tradycyjny z załącznikami w dowolnej formie, w szczególności w postaci plików elektronicznych utrwalonych na odpowiednich nośnikach. A więc mniej istotne jest, co formalnie jest nazywane protokołem, istotniejsze jest to, co spełnia funkcję rejestracyjną. A taką funkcję obiektywnie najlepiej spełnia wierna rejestracja, czyli nagranie co najmniej warstwy dźwiękowej z obrad.

To, co w Spółdzielni Mieszkaniowej (...)w Ł. jest nazywane „protokołem obrad walnego zgromadzenia” w istocie jest nim tylko formalnie, bowiem:

- podczas walnego zgromadzenia nie ma protokolanta, który na bieżąco notowałby wszystkie wypowiedziane słowa, wierny protokół, który powstaje podczas walnego zgromadzenia, to protokół dźwiękowy w postaci pliku z rejestracją wszystkiego, co uchwycą mikrofony (jest on nazywany „nagranie”, ale falsa demonstratio non nocet),
- protokół tradycyjny powstaje później na podstawie protokołu dźwiękowego - w swojej istocie jest więc transkrypcją protokołu dźwiękowego.

Wnioskodawca zauważył, że wprowadzenie w Spółdzielni rejestracji przebiegu obrad Walnego Zgromadzenia wyprzedziło o kilka lat rozwiązanie wprowadzone ustawą z dnia 29 kwietnia 2010 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, znane pod popularną nazwą e-protokołu posiedzeń sądu w sprawach cywilnych. Skarżący w apelacji przytoczył treść art. 157 § 1, art. 9 § 2, art. 525 k.p.c.

Zdaniem skarżącego, protokół to zapis dźwięku dostępny dla stron i uczestników postępowania. Zatem z powyższego jasno wynika, że protokół dźwiękowy jako jedyna podstawa weryfikacji protokołu tradycyjnego nie powinien być likwidowany, lecz powinien zostać do niego załączony - a jako załącznik powinien być objęty udostępnieniem w ramach protokołu.

Z kolei, w ocenie wnioskodawcy, na przebieg obrad walnego zgromadzenia w szczególności mają znaczący wpływ wszelkie kierowane do niego i odczytywane na forum teksty z wcześniej przygotowanych pism, oraz udzielane na bieżąco opinie prawne, których treść oczywiście znajduje się w protokole dźwiękowym i powinna być także zawarta w protokole tradycyjnym jako jego wiernej transkrypcji. Jednak nie zawsze tak jest, bo to zależy od osoby sporządzającej transkrypcję, która jest pracownikiem biura spółdzielni kontrolowanym przez prezesa zarządu. Taka praktyka powoduje, że w Spółdzielni protokołem walnego zgromadzenia rządzi prezes - co jest zupełnie nie do przyjęcia, bowiem protokół powinien być zatwierdzany przez to gremium, którego dotyczy, a nie przez członków innych gremiów. Dlatego wszelkie pisma kierowane do zgromadzenia oraz wszelkie dokumenty wytwarzane podczas niego, np. protokoły podkomisji mandatowo-skrutacyjnych, wyborczych, obrad Przewodniczących wszystkich części walnego zgromadzenia (zwanego kolegium walnego zgromadzenia) powinny wchodzić w skład protokołu tradycyjnego jako załączniki, i jako takie powinny być objęte udostępnieniem w ramach protokołu.

W niniejszej sprawie wszystkie materiały objęte wnioskiem o zobowiązanie do udostępnienia dotyczą walnego zgromadzenia, a więc przejawu działania spółdzielni jako korporacji, zatem jako materiały dokumentujące działania członków jak żadne inne (np. wytwarzane przez biuro) stanowią ich bezpośrednią własność. Sąd zatem powinien mieć na uwadze zapotrzebowanie na odpowiednie rozstrzygnięcie niniejszych kwestii wobec realiów świata spółdzielczego, w którym wobec ewidentnie niepełnej regulacji ustawowej powstają konflikty na tle reglamentacji praw członków przez władze spółdzielni. W takiej sytuacji wyzwaniem dla sądów stosujących obecne przepisy prawa jest taka ich interpretacja, aby pozostając w zgodzie ze wszelkimi zasadami stosowania prawa jednocześnie sprostać słusznym oczekiwaniom społecznym. Oczekiwanie wnioskodawcy w niniejszej sprawie jest z nimi zgodne.

2. Apelację na pkt 2. cz. 1. sentencji postanowienia - odnoszącego się do lit. d żądanych warunków udostępnienia w petitum wniosku (nieodpłatność udostępnienia),

w którym Sąd oddalił wniosek o nieodpłatne uzyskanie kopii dokumentów z pkt

l a i l b sentencji postanowienia z następującym uzasadnieniem: „Ustawodawca zastrzegł, że koszty sporządzania odpisów i kopii tych dokumentów pokrywa członek spółdzielni wnioskujący o ich otrzymanie i dlatego sąd oddalił wniosek o nieodpłatne uzyskanie kopii dokumentów.”

Apelujący zarzucił postanowieniu w powyższym zakresie naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 8¹ ust. 1 i 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych przez ich zastosowanie, podczas gdy są one w sprawie nierelevantne;

- art. 18 § 2 pkt 3 ustawy prawo spółdzielcze, przez jego niezastosowanie, gdy natomiast jest on właściwy w tej sprawie.

Apelujący podnosząc powyższe zarzuty wniósł o:

- uchylenie postanowienia Sądu I instancji w zakresie pkt 2 cz. 1 oraz wydanie orzeczenia co do meritum zgodnego z wnioskiem, czyli nadanie cechy nieodpłatności udostępnieniu materiałów z walnego zgromadzenia oraz umów z kancelariami adwokackimi

- lub ewentualnie - zwrócenia sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji.

W uzasadnieniu do powyższych zarzutów wnioskodawca podniósł, że Sąd

I instancji błędnie zastosował przepis art. 8¹ ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych ustanawiający obowiązek pokrycia przez członka spółdzielni mieszkaniowej kosztów sporządzenia na jego wniosek kopii wyspecyfikowanych dokumentów, które chce „otrzymać na własność” błędnie przyjąwszy uprzednio, że wnioskodawca chciał skorzystać z art. 8¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych ustanawiającego dla członka spółdzielni mieszkaniowej prawo do otrzymania (na wcześniej złożony wniosek, czyli niejako „na zamówienie”) „kopii uchwał organów spółdzielni i protokołów obrad organów spółdzielni, protokołów lustracji, rocznych sprawozdań finansowych oraz faktur i umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi” gdy natomiast wniosek był sformułowany inaczej, bo nie chodziło w nim o realizację prawa do otrzymania kopii dokumentów lecz

o realizację prawa do zaznajomienia się w wyraźnie wyartykułowanej we wniosku formie „do wglądu” (lit. b warunków udostępnienia petitum wniosku), a więc

o realizację prawa członka spółdzielni ustanowionego w art. 18 § 2 pkt 3 ustawy prawo spółdzielcze. Przepis ten został powołany w pierwszym zdaniu uzasadnienia do stanowiska wyrażonego w piśmie z dnia 15 lipca 2013 roku (nazwanym „Odpowiedź wnioskodawcy”). W piśmie tym znalazło się także sformułowanie: „Zaznaczam, że nie chodzi mi o dostarczenie kopii ww. dokumentów...”.

Zdaniem skarżącego, zakres pojęciowy określonego w ww. przepisie ustawy prawo spółdzielcze prawa członka spółdzielni „do zaznajamiania się” z określonymi dokumentami jest równoważny wyraźnie wyartykułowanemu we wniosku żądaniu zobowiązania spółdzielni do „udostępnienia do wglądu” dokumentów - gdyż oba one odnoszą się do czynności odczytania dokumentu, który po jej wykonaniu nie jest zabierany przez zainteresowanego członka, lecz jest zwracany do zasobów Spółdzielni.

W takiej sytuacji Sąd I instancji powinien był zastosować przepis

art. 18 § 2 pkt 3 ustawy prawo spółdzielcze przyznający członkom spółdzielni wszelkich rodzajów (a więc także mieszkaniowych) prawo do zaznajamiania się

z aktami i dokumentami, a więc bez odpłatności za udostępnienie dokumentów w trybie „do przeglądu”. Sąd natomiast w uzasadnieniu tylko przytoczył brzmienie tego przepisu, ale - nie wyjaśniając przyczyn - nie zastosował go ani wprost, ani do jakiegokolwiek wyводу.

Powyższe uzasadnienie wnioskodawcy oparte jest na tezie, że członek spółdzielni mieszkaniowej ma możliwość skorzystania wedle własnego wyboru:

- z prawa do zaznajamiania się z dokumentami ustanowionego w art. 18 § 2 pkt 3 ustawy prawo spółdzielcze lub

- z prawa do otrzymywania kopii dokumentów ustanowionego w art. 8¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych

Teza ta, zdaniem skarżącego, znajduje uzasadnienie w następującym wywodzie:

- ustawa z dnia 16 września 1982 roku prawo spółdzielcze (dalej także u.P.s.), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1983 roku w dziale III ustawy nazwanym: członkowie, ich prawa i obowiązki w art. 18 stanowiła, że członek spółdzielni ma prawo korzystać ze świadczeń spółdzielni określonych w statucie - co nie określało żadnych szczególnych uprawnień odnośnie otrzymywania informacji przez członka spółdzielni;

- ustawa z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (dalej także u.s.m.), która weszła w życie 24 kwietnia 2001 roku) dedykowana wyłącznie spółdzielniom mieszkaniowym, nie zawierała regulacji odnośnie uprawnień informacyjnych, natomiast w art. 1 ust. 7 zawiera przepis odsyłający, stanowiący że w zakresie nieuregulowanym w ustawie do spółdzielni mieszkaniowej stosuje się przepisy ustawy z dnia 16 września 1982 roku

- Prawo spółdzielcze;

- ustawą z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (...), która weszła w życie 22 lipca 2005 roku, art. 18 u.P.s. został rozbudowany do kilku paragrafów, z których pierwsze cztery dotyczą praw członka spółdzielni (każdego rodzaju).

Zdaniem skarżącego, ustanowione w § 2 pkt 3 prawo członka spółdzielni do zaznajamiania się z - objętymi jego zainteresowaniem - uchwałami lub dokumentami z rodzaju określonego w tym przepisie, to prawo do poznania jego pełnej treści, co implikuje po stronie spółdzielni obowiązek respektowania tego prawa przez umożliwienie jego pełnej realizacji. Obowiązek ten może być spełniony poprzez:

1/ umożliwienie jej członkowi odczytania oryginału wskazanego dokumentu, a więc zapewnienia bezpośredniego dostępu do niego, czyli "do wglądu"; w tej opcji:

- spółdzielnia nie ma obowiązku sporządzania kopii udostępnianych dokumentów w celu wydania go członkowi;

- w spółdzielni nie są generowane koszty reprodukcji, nie ma więc „kosztów do poniesienia”, a do pobierania opłat za samo umożliwienie odczytania dokumentu spółdzielnia nie ma podstaw;

- członek spółdzielni ma prawo sporządzania notatek, czyli wyciągów a nawet całkowitego odpisu, a spółdzielnia oczywiście nie ma obowiązku potwierdzania ich za zgodność z oryginałem;

2) udostępnienie „do wglądu” wiernej kopii ze zbioru kopii dokumentów specjalnie urządzonego w celu realizacji prawa wynikającego z przepisu art. 18 ust. 2 pkt

3 u.P.s., czyli „do zaznajamiania się” przez każdego zainteresowanego członka;

w szczególności może to być zbiór obrazów stron dokumentów, które mogą być udostępnione na urządzeniu ekranowym spółdzielni lub przez zamieszczenie na stronie internetowej dostępnej dla członków spółdzielni, lub na oba sposoby jednocześnie;

3) udostępnienie (jak powyżej) wyłącznie wiernej treści dokumentu (odpisu), np. w formie pliku tekstowego.

W dwóch ostatnich pozycjach Spółdzielnia musi jednak respektować żądanie członka spółdzielni udostępnienia mu oryginału dokumentu - w celu porównawczego sprawdzenia wierności kopii lub odpisu.

Wnioskodawca zauważył, że za odpis dokumentu może być uważana także jego wierna kopia graficzna, z czego wynika, że odpisem może być fotografia oryginału. W uzasadnieniu do postanowienia z dnia 27 stycznia 2006 r. w sprawie III CK 369/05 Sąd Najwyższy stwierdził, iż: „odpisem w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego, w tym odpisem orzeczenia w rozumieniu art. 140 k.p.c., jest dokument wiernie odzwierciedlający treść oryginału orzeczenia albo jego kopia. Dokument ten nie musi być uwierzytelniony lub poświadczony za zgodność.”

Ustawą z dnia 14 czerwca 2007 roku o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (...), która weszła w życie w dniu 31 lipca 2007 r. :

a) w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, został dodany Rozdział 1¹ Prawa członków spółdzielni mieszkaniowej- w którym m.in. znalazł się następujący artykuł 8¹.

b) w ustawie Prawo spółdzielcze zmieniony został art. 18 § 2 pkt 3 przez dodanie w nim

odesłania:

[§ 2. Członek spółdzielni ma prawo: (...)]

3) otrzymania odpisu statutu i regulaminów, zaznajamiania się z uchwałami organów spółdzielni, protokołami obrad organów spółdzielni, protokołami lustracji, rocznymi sprawozdaniami finansowymi, umowami zawieranymi przez spółdzielnię z osobami trzecimi, z zastrzeżeniem art. 8¹ ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003 r., nr 119. poz. 1116, z późn. zm.).

Zdaniem apelującego, znaczenie tak użytego wyrażenia „z zastrzeżeniem” nie zostało zdefiniowane ani w przedmiotowych ustawach ani w żadnym przepisie prawa obojętnie powszechnego znaczenia w języku legislacyjnym. W szczególności definicji takiej nie zawiera rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 roku w sprawie "Zasad techniki prawodawczej", które o odesłaniach stanowi następująco:

§156

1. Jeżeli zachodzi potrzeba osiągnięcia skrótowości tekstu lub zapewnienia spójności regulowanych instytucji prawnych, w akcie normatywnym można posłużyć się odesłaniami.
2. Jeżeli odesłanie stosuje się tylko ze względu na potrzebę osiągnięcia skrótowości tekstu, w przepisie odsyłającym jednoznacznie wskazuje się przepis lub przepisy prawne, do których się odsyła.
3. Jeżeli odesłanie służy przede wszystkim zapewnieniu spójności regulowanych w tym akcie instytucji prawnych, w przepisie odsyłającym wskazuje się zakres spraw, dla których następuje odesłanie, oraz jednoznacznie wskazuje się przepis lub przepisy prawne, do których się odsyła.
4. Jeżeli daną instytucję prawną reguluje się całościowo, a wyczerpujące wymienienie przepisów prawnych, do których się odsyła, nie jest możliwe, można wyjątkowo odesłać do przepisów określonych przedmiotowo, o ile przepisy te dadzą się w sposób niewątpliwy wydzielić spośród innych; przepis odsyłający formułuje się w postaci: "Do (określenie instytucji) stosuje się odpowiednio przepisy o (przedmiotowe określenie przepisów).

W ocenie wnioskodawcy, odesłanie zastosowane w przepisie art. 18 § 2 pkt

3 u.P.s. ma konstrukcję opisaną w ustępie drugim. Wynika z tego tylko tyle, że prawodawcy chodziło wyłącznie o osiągnięcie skrótowości tekstu, co nie wyjaśnia sposobu interakcji przepisów między którymi następuje odesłanie.

Na temat wyrażenia „z zastrzeżeniem” opinię przedstawiła Pani A. C., sekretarz Komisji Języka (...)w Radzie Języka Polskiego powołanej przez Prezydium Polskiej Akademii Nauk. Opinia ta została opublikowana w Komunikatach RJP nr I(16)/2005 oraz jest dostępna na stronie internetowej Rady:

„W ostatnich kilku latach wytworzył się taki zwyczaj legislacyjny, że co najmniej niektóre z przepisów modyfikujących wskazuje się przez użycie, w przepisie centralnym, wyrażenia „z zastrzeżeniem”, wskazując (co najmniej niektóre) przepisy modyfikujące przepis centralny. To, czy w efekcie uwzględnienia przepisu modyfikującego powstanie sytuacja zwięzienia zakresu obowiązków zawartych w przepisie centralnym, czy ich rozszerzenie, zależy od treści tego przepisu, którego uwzględnienie owo zastrzeżenie wymaga. [...]”.

Zatem wyrażenie „z zastrzeżeniem [przepisu]” jest zwróceniem uwagi na istnienie innego, wskazanego w tym zwrocie przepisu, który także powinien być uwzględniony przy odtwarzaniu normy regulującej materię w szczególnym obszarze, ale samo to wyrażenie nie określa sposobu oddziaływania na siebie obu przepisów, a w szczególności tego, czy przepis do którego następuje odesłanie ma zastąpić przepis centralny, czy też ma go uzupełnić. Właściwy sposób uwzględniania obu przepisów powinien wynikać kontekstowo ze specyfiki regulacji, konieczne jest także uwzględnienie reguł wykładni.

Reguły kolizyjne należy stosować dla zapobieżenia sytuacji, w której na określonym obszarze regulacji miałyby jednocześnie działać normy ze sobą sprzeczne. Ale w omawianym przypadku regulowaną materią są prawa podmiotowe, które już co do samej zasady mogą być kumulowane bez powodowania stanu sprzeczności. Szczegółowa analiza przypadku także prowadzi do wniosku o niesprzeczności przedmiotowych norm. Brak jest bowiem jakiegokolwiek, a tym bardziej aksjologicznego uzasadnienia, że przyznanie prawa do otrzymania kopii dokumentu powinno wykluczać prawo do zaznajomienia się z dokumentem, zwłaszcza, że to drugie jest niezbędne członkowi spółdzielni mieszkaniowej do podjęcia decyzji o wydaniu zlecenia wykonania kopii. Takie podejście jest wspierane przez regułę instrumentalnego nakazu, czyli zasadę według której, jeśli ustawodawca nakazał osiągnięcie jakiegoś stanu, to tym samym nakazał czynienie wszystkiego, co jest przyczynowo konieczne do osiągnięcia tego stanu.

Gdyby przy niesprzecznych normach prawodawca chciał z jakichś względów wyłączyć ze stosowania normę ogólną w wyodrębnionym obszarze, wówczas powinien określić to *expressis verbis* używając odpowiedniej formuły, np. konstrukcji rodzaju: „na obszarze ogólnym O obowiązuje norma N (ogólna), ale za wyjątkiem pewnego podobszaru o (szczególnego), na którym obowiązuje wyłącznie norma n (szczególna). Ewidentne jest, że przy odesłaniu z art. 18 § 2 pkt 3 u.P.s. do przepisu art. 8¹ ust.

1 u.s.m. ustawodawca nie użył konstrukcji, która w sposób niebudzący wątpliwości wyłączałaby stosowanie przepisu, z którego nastąpiło odesłanie.

Reguła prawna *lex specialis derogat legi generali* - to zasada prawna rozstrzygająca, że gdy dwa przepisy prawa pochodzące z aktów prawnych o tej samej mocy - np. z dwóch ustaw obowiązujących w tym samym czasie - regulują ten sam zakres materii, to prawo o większym stopniu szczególności, należy stosować przed prawem ogólniejszym. Jeżeli jednak nie da się stwierdzić sprzeczności wynikających z tych przepisów norm ani ustalić, która z norm bardziej szczegółowo reguluje daną materię, wówczas brak jest podstaw do stosowania tej reguły kolizyjnej. W takiej sytuacji przepisy szczególne powinny być stosowane równolegle z przepisami ogólnymi jako ich rozszerzenie.

Zdaniem skarżącego, w rozpatrywanym przypadku nie daje się ustalić, która z norm bardziej szczegółowo reguluje materię, gdyż analiza porównawcza zakresów regulowanej materii oraz sposobu uregulowania nakazuje dostrzec, że zachodzi sytuacja przedstawiona obrazowo w tabeli. Jej opis jest następujący:

Tabela obrazująca obszary i zakresy regulowanej materii

- w art. 18 § 2 pkt 3 u.P.s. uregulowana jest dla członków spółdzielni każdego rodzaju materia dostępu do:
 - w pierwszej części przepisu - informacji o treści statutu oraz regulaminów, jako: prawo otrzymania odpisów statutu i regulaminów - przy czym w całej ustawie nie została uregulowana kwestia odpłatności za otrzymane odpisy - co stwarza dowolność regulacji wewnętrznych w spółdzielniach rodzaju „niemieszkaniowego”,
 - w drugiej części przepisu - informacji o treści aktów i dokumentów rodzajowo wymienionych w katalogu jako: prawo zaznajamiania się z nimi - co na podstawie brzmienia art. 18 § 3 należy tłumaczyć jako prawo do (co do zasady nieodpłatnego) wglądu w dokumenty, przy czym ten ostatnio wymieniony przepis ustanawia możliwość kontrolowanej przez sądy rejestrowe odmowy wglądu do umów;
- w art. 8¹ ust. 1 u.s.m. uregulowana jest dla członków spółdzielni mieszkaniowych materia dostępu do:
 - w pierwszej części przepisu - informacji o treści statutu oraz regulaminów jako: prawo otrzymania odpisów statutu i regulaminów - przy czym w art. 8¹ § 2 została wyraźnie określona nieodpłatność za odpisy statutu i regulaminów - co jako przepis semidyspozytywny wyznacza minimalną granicę ochrony dla członków spółdzielni mieszkaniowych w tym obszarze,

- w drugiej części przepisu - informacji o treści aktów i dokumentów rodzajowo wymienionych w katalogu (bardzo zbliżonego do katalogu z u.P.s. - z tą tylko różnicą, że w tym katalogu dodatkowo występują faktury) jako: prawo otrzymania kopii - przy czym z brzmienia z art. 8¹ § 2 wynika, że po uprzednim zapłaceniu ceny narzuconej przez spółdzielnię za sporządzenie tych kopii na zamówienie członka.

Zdaniem skarżącego, stwierdzić zatem należy, że (pomimo pewnych różnic) zarówno w pierwszych jak i w drugich częściach obu przepisów uregulowany został odpowiednio jednakowy obszar materii w sposób całkowicie niesprzeczny oraz

w sposób nieodróżniający się szczegółowością - co sprawia, że jedyny uprawniony wniosek polega na stwierdzeniu, że członkowie spółdzielni mieszkaniowych mają prawa przynależne członkom spółdzielni każdego rodzaju, natomiast uprawnieniem wyjątkowym dla nich jest:

- nieodpłatność prawa do otrzymania kopii (odpisów) statutu i regulaminów,

- prawo do otrzymania kopii innych aktów i dokumentów z katalogu (wyjątkowo także faktur) sporządzonych na zamówienie, odpłatnego „po kosztach” (które nie koliduje z prawem do nieodpłatnego wglądu do nich).

Powyzsze wnioski o braku zastosowania reguły *lex specialis*... wyjaśniają także, dlaczego prawodawca zmieścił w art. 18 § 2 pkt 3 u.P.s. odesłanie do art. 8¹ ust 1, chociaż mogłoby się wydawać, że skoro istnieje ten ostatni przepis, to na podstawie

art. 1 ust. 7 u.s.m. jako *lex specialis* wyłącza on stosowanie przepisu art. 18 § 2 pkt

3 u.P.s. do spółdzielni mieszkaniowych i odesłanie jest niecelowe. Po prostu prawodawca dostrzegł, że przepis art. 1 ust. 7 u.s.m., który ustanawia zasadę, że u.s.m. jest zbiorem przepisów szczególnych wobec u.P.s. - w tym przypadku nie działa, bowiem art. 8¹ ust. 1 nie jest *lex specialis* w takim rozumieniu, które nakazywałoby zastąpienie nim przepisu ogólnego art. 18 § 2 pkt 3 u.P.s., gdyż przepisy te są równorzędne co do szczegółowości. A skoro odesłanie zostało zamieszczone, to na podstawie wyników poprzednich rozważań należy przyjąć, że nie jest ono zastępujące (a tym samym wyłączające), lecz rozszerzające (uzupełniające).

Zdaniem apelującego, do takiego samego wniosku prowadzi także inna ścieżka rozumowania. Należy bowiem zauważyć, że takie odesłanie jak w art. 18 § 2 pkt

3 u.P.s. nie zostało zamieszczone w § 3 tego artykułu (spółdzielnia może odmówić członkowi wglądu do umów zawieranych z osobami trzecimi...) - a więc ten przepis dla członków spółdzielni mieszkaniowych pozostał niezmienny, bo u.s.m. nie reguluje

takiej materii. Skoro zatem zachował się zwrot świadczący o istnieniu dla członka spółdzielni mieszkaniowej prawa „wglądu do umów” (bo tylko z niego może wynikać dla spółdzielni prawo odmowy wglądu do umów), to wynika z tego, że pomimo odesłania do art. 8¹ ust. 1 u.s.m., dla członków spółdzielni mieszkaniowych zostało zachowane prawo do „zaznajamiania się przez wgląd” także w stosunku do innych aktów lub dokumentów wymienionych w katalogu przepisu art. 18 § 2 pkt 3 u.P.s.

Z kolei konsekwencją przyjęcia odmiennej interpretacji, takiej mianowicie, że do członków spółdzielni mieszkaniowych nie ma zastosowania art. 18 § 2 pkt 3 u.P.s. -

- byłby wniosek o braku zastosowania wobec nich także przepisu art. 18 § 3 u.P.s. -

- a więc brak możliwości odmowy członkom spółdzielni mieszkaniowej wglądu do umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi oraz brak możliwości zaskarżenia odmowy do sądu rejestrowego.

Dodatkowym argument przemawiającym za słusznością rozpatrywanej tezy,

w ocenie wnioskodawcy, jest okoliczność, że w cytowanym już (na str. 4 i nast.) uzasadnieniu do wyroku z dnia 14 sierpnia 2012 roku w sprawie sygn. VI Gz 127/12 dotyczącej członków spółdzielni mieszkaniowej Sąd Okręgowy w Toruniu wypowiedział się m.in. w sposób następujący:

„(...) Sąd rejestrowy ponownie badając sprawę powinien ocenić, czy członkom spółdzielni (wnioskodawcom) odmówiono otrzymania odpisów, względnie możliwości zapoznania się z dokumentami żądanymi od Spółdzielni i czy realizacja uprawnień członków spółdzielni wynikająca z art. 18 § 1 pkt 3 pr. spółdz. i art. 8¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, wobec nieuzasadnionej odmowy Spółdzielni musi nastąpić w trybie sądowym art. 18 § 3 pr. spółdz. (...)”

Biorąc pod uwagę wyniki powyższych rozważań skarżący stwierdził, że pogłębiona interpretacja przepisów prowadzi do wniosku, iż członek spółdzielni mieszkaniowej może korzystać zarówno z prawa ustanowionego w art. 8¹ ust. 1 u.s.m. jak i w art. 18 § 2 pkt 3 u.P.s. - wedle swojego swobodnego wyboru.

Pomimo zasadności powyższej konstatacji forsowana jest nieuzasadniona teza, że przepis z art. 8¹ ust. 1 u.s.m. jako przepis szczególny wobec przepisu art. 18 § 2 pkt 3 u.P.s. wyłącza stosowanie tego drugiego do członków spółdzielni mieszkaniowej. Takie podejście sprawia, że uprawnienie informacyjne członków doznaje osłabienia przez to, że nie mając wglądu do dokumentów, nie można precyzyjnie złożyć zamówienia.

W skrajnym przypadku prowadzi to do absurdu polegającego na tym, że członek chcący uzyskać wiedzę o zasobach dokumentów musiałby zlecać kopiowanie wszystkich dokumentów ponosić narzucane, bardzo znaczne koszty.

Taką właśnie interpretację konsekwentnie forsuje Spółdzielnia (uczestnik postępowania) i odmawia członkom wglądu do protokołów, oferując jedynie możliwość ich kupna. Za kopię protokołu walnego zgromadzenia z kwietnia 2013r., udostępnianego poprzez internetowe łącze (dostępne dla członków po zalogowaniu),

w formie pliku zawierającego komplet protokołów z 6 części WZ żąda uprzedniej zapłaty. Jest to jedyna opcja, bowiem nie ma możliwości uprzedniego przejrzenia na ekranie tego dokumentu w celu wyboru interesujących fragmentów, ani nie ma możliwości kupna części protokołu. Wnioskodawca przytoczył cytaty z aktualnej oferty na stronie internetowej: "Protokół Walnego Zgromadzenia Członków S.M. (...) odbytego w dniach: 22, 23, 24, 25, 26, 29 kwietnia 2013 r. PDF [689.7 kB] Zapłać teraz on-line [cena: 576,00 zł]".

Zdaniem skarżącego, jest to dowód na to, że spółdzielnia ewidentnie narusza prawo członka spółdzielni ustanowione w art. 18 § 2 pkt 3 u.P.s. i stosujące się do członków spółdzielni mieszkaniowych.

Wobec powyższego, rozstrzygnięcie sądu I instancji niczego w tym zakresie materii nie zmienia, a nawet przysądza od Spółdzielni mniej niż Sąd sam bezpośrednio oferuje w sferze realizacji uprawnień informacyjnych. Sąd rejestrowy bowiem na mocy art. 9 ust. 1 ustawy o KRS prowadzi akta rejestrowe Spółdzielni, a na mocy art. 10 ust. 1 powołanej ustawy który stanowi, że [każdy ma prawo przeglądania akt rejestrowych podmiotów wpisanych do Rejestru [...], udostępnia te akta do wglądu z możliwością fotografowania interesujących stron. W skład tych akt wchodzi protokoły walnych zgromadzeń, a więc także protokół walnego zgromadzenia spółdzielni, które odbyło się w kwietniu 2013 roku. Apelujący w apelacji zacytował postanowienia z „Załącznika do Zarządzenia Nr 147/2012 REGULAMIN CZYTELNI AKT KRAJOWEGO REJESTRU SĄDOWEGO oraz REJESTRU ZASTAWÓW W SĄDZIE REJONOWYM DLA M. ST. WARSZAWY W WARSZAWIE (...) dotyczące wykonywania fotokopii dokumentów znajdujących się w aktach, (...) i zamawiania kserokopii lub odpisów dokumentów z akt rejestrowych.

3. wniesienie zażalenia na pkt 3. cz. 3. sentencji postanowienia - odnoszącego się do lit. a-d warunków udostępnienia określonych w petitum wniosku - w którym Sąd odrzucił wniosek w zakresie sposobu udostępnienia dokumentów i nagrań, uzasadniając, że nie mają żadnych podstaw prawnych.

Wnioskodawca zarzucił postanowieniu w powyższym zakresie pogwałcenie:

- reguły instrumentalnego zakazu oraz

- reguły instrumentalnego nakazu

przez ich niezastosowanie, gdy mają one w sprawie pierwszorzędne znaczenie.

Formułując powyższe zarzuty wniosł o:

- uchylenie postanowienia sądu I instancji w zakresie pkt 3 cz. 3 sentencji oraz
- wydanie orzeczenia co do meritum zgodnego z wnioskiem, czyli nadania udostępnieniu cech wyspecyfikowanych we wniosku w lit. a—d
- lub ewentualnie - zwrócenia sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji.

W uzasadnieniu do powyższych zarzutów wskazał, że jak wykazano to w punktach poprzedzających, udostępnieniu podlegają różne „materiały”. Sąd I instancji błędnie zakwalifikował precyzyjne określenie sposobu ich udostępnienia jako odrębny wniosek podlegający rozpatrzeniu przez Sąd, gdy natomiast było to jedynie dookreślenie, co należy rozumieć przez używane - jako kluczowe w tej sprawie- wyrażenie „udostępnienie”. W tej sprawie jest to kwestia kluczowa, bowiem to wyrażenie może być biegunowo różnie interpretowane przez obie strony sporu: zobowiązaną i uprawnioną. Osoby wchodzące w skład władz Spółdzielni mają stosunek negatywny do informacyjnego prawa członków i wykorzystują wszelkie możliwości by dokonać obstrukcji tego prawa. W takiej sytuacji samo zobowiązanie Spółdzielni do udostępnienia materiałów bez dookreślenia warunków na których ma to nastąpić z pewnością spowodowałoby powstanie kontrowersji i konfliktu, których rozwiązanie byłoby konieczny na drodze następnego postępowania sądowego. Ponieważ oznaczałoby to brak pragmatyki rozstrzygnięcia w tym postępowaniu, to w tym stanie rzeczy wszystkie wnioskowane warunki są niezbędne.

Relevantny fragment wniosku w tej sprawie brzmiał następująco:

„Chodzi o bezwarunkowe udostępnienie powyższych materiałów kompletnych i bez jakichkolwiek ingerencji w treść, z następującymi obwarowaniami:

1. **w swobodnie wybranych przeze mnie dniach roboczych dla biura Spółdzielni, w czasie do 3 godzin dziennie,**
2. **do wglądu, z prawem do kopiowania, w tym do przegrywania, skanowania lub fotografowania,**
3. **wraz z urządzeniem umożliwiającym odtworzenie i/lub kopiowanie na własny nośnik (w przypadku nagrań) i instrukcją obsługi (w miarę potrzeby przeze mnie definiowaną),**
4. **nieodpłatnie, zwłaszcza w zakresie zużytej energii elektrycznej i użytej aparatury należącej do Spółdzielni.”**

przy czym aspekt nieodpłatności z lit. d w pewnym zakresie został omówiony w punkcie 2 pisma.

Uzasadnienia kolejnych dookreśleń jest następujące. Żądanie:

- „bezwarunkowego udostępnienia” - jest zasadne, bo prawo, to prawo bez jakichkolwiek warunków #.
- powodujących, że prawo doznaje istotnego uszczknięcia lub całkowitej obstrukcji -
 - chodzi tu o ustanowienie ogólnej reguły interpretowania przyznanego prawa do udostępnienia;
- „... materiałów kompletnych i bez jakiegokolwiek ingerencji w treść” - jest zupełnie oczywiste i jako takie nie wymaga objaśnienia;
- "a) w swobodnie wybranych przeze mnie dniach roboczych dla biura Spółdzielni,

w czasie do 3 godzin dziennie" - jest zasadne, aby poprzez wyznaczenie bardzo krótkiego przedziału czasu w porze niedogodnej lub gdy realizacja prawa jest niemożliwa, nie doszło do obstrukcji prawa;

- "b) do wglądu, z prawem do kopiowania, w tym do przegrywania, skanowania lub fotografowania" - jest zasadne, bo prawo do udostępnienia w trybie „do wglądu” zostało wykazane w poprzednich punktach, natomiast kopiowanie jest uprawnieniem paralelnym do zlecenia spółdzielni wykonania kopii, tyle tylko, że w tym przypadku chodzi o wykonanie tej czynności we własnym zakresie (bez ponoszenia kosztów); ponadto jest to rozwinięcie prawa do wykonywania wypisów lub odpisów, które stanowi immanentną cechę prawa do wglądu,
- "c) wraz z urządzeniem umożliwiającym odtworzenie i/lub kopiowanie na własny nośnik (w przypadku nagrań) i instrukcją obsługi (w miarę potrzeby przez mnie definiowaną)" - jest zasadne, zwłaszcza co do nagrań z kamer monitoringu, które mogłyby wymagać specjalistycznej aparatury;
- "d) nieodpłatnie, zwłaszcza w zakresie zużytej energii elektrycznej i użytej aparatury należącej do Spółdzielni" - jest zasadne, aby przez narzucenie absurdalnych warunków odpłatności za energię lub za użycie aparatury, której użycie jest konieczne do odtworzenia, nie doszło do obstrukcji uprawnienia;

Jak wynika z powyższej argumentacji, przyznanie powyższych warunków jest równoznaczne z zastosowaniem w niniejszej sprawie:

- reguły instrumentalnego zakazu - ustanawiającą zasadę, że jeżeli prawodawca dał komuś prawo do czegoś, to tym samym milcząco ustanowił zakaz erga omnes czynienia czegokolwiek, co niweczyłoby możliwość korzystania z podmiotowego prawa przyznanego *expressis verbis*

- oraz reguły instrumentalnego nakazu - czyli zasadę, według której, jeśli ustawodawca nakazał osiągnięcie jakiegoś stanu, to tym samym nakazał czynienie wszystkiego, co jest przyczynowo konieczne do osiągnięcia tego stanu.

Pogwałcenie tych zasad w niniejszej sprawie jest niedopuszczalne, gdyż ustanawiają one warunki konieczne do realizacji uprawnienia.

4. Wniesienie zażalenia na pkt 3. cz. 4. sentencji postanowienia, odnoszącej się do punktu 2. petitum wniosku (dotyczącego udzielenia zabezpieczenia wniosku przez wydanie zakazu kasowania jakichkolwiek materiałów z walnego zgromadzenia),

w którym: Sąd odrzucił wniosek „...o zabezpieczenie wniosku przez zakaz kasowania materiałów z [WZ]” z uzasadnieniem, że: „Sąd oddalił wniosek co do pkt 3 [oczywiście winno być „co do pkt 2”] wniosku - gdyż w nieprocesowym postępowaniu rejestrowym nie mają zastosowania przepisy o zabezpieczeniu powództwa.”

Wnioskodawca zarzucił postanowieniu w powyższym zakresie naruszenie przepisów prawa:

- art. 694¹ i nast. k.p.c. (o postępowaniu rejestrowym) - przez ich zastosowanie;
- art. 730 i nast. k.p.c. (o zabezpieczeniu powództwa) - przez ich niezastosowanie.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o:

- uchylecia postanowienia Sądu I instancji w zakresie pkt 3 cz. 4 sentencji - oraz
- przeprowadzenia - zgodnie z wnioskiem złożonym do Sądu w dniu 6 sierpnia 2013 r. (a który został przez Sąd I instancji zupełnie zignorowany) weryfikacji treści oświadczenia oraz wariantowo:

- w przypadku, gdyby oświadczenie o zlikwidowaniu nagrań okazało się fałszywe - wydania orzeczenia co do meritum zgodnego z wnioskiem, czyli udzielenia zabezpieczenia wniosku przez wydanie Spółdzielni zakazu

kasowania jakichkolwiek materiałów z walnego zgromadzenia z kwietnia 2013 r. do czasu uprawomocnienia się rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;

- w przypadku potwierdzenia, że nagrania zostały zlikwidowane - przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego okoliczności i motywy zlikwidowania nagrań z WZ oraz -
 - wydania orzeczenia, że w niniejszej sprawie - na wniosek o udzielenie zabezpieczenia przez wydanie zakazu kasowania jakichkolwiek materiałów z walnego zgromadzenia spółdzielni, złożony w dniu 7 maja 2013 r. - Sąd pierwszej instancji powinien był udzielić wnioskowanego zabezpieczenia w terminie do 14 maja 2013 r.
 - ale zamiast tego niezgodnie z prawem odrzucił wniosek w tym zakresie z dwumiesięcznym - a więc bardzo znacznym - opóźnieniem, co umożliwiło zlikwidowanie nagrań z walnego zgromadzenia, które wg „Protokołu likwidacji nagrań...” nastąpiło w dniu 3 czerwca 2013 r. wywołując nieodwracalne skutki powodujące, że obecnie wnioskowanie o zobowiązanie do udostępnienia nagrań lub
 - o udzielenie zabezpieczenia takiego wniosku jest już bezprzedmiotowe;

- lub ewentualnie - zwrócenia sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji.

W uzasadnieniu do powyższych zarzutów skarżący zauważył, że według sentencji postanowienia Sąd wniosek w przedmiotowym zakresie odrzucił, natomiast według uzasadnienia go oddalił. Sąd mianowicie stwierdził, iż tego rodzaju sprawa jest prowadzona

w trybie przepisów k.p.c. o postępowaniu rejestrowym zaliczającym się do postępowań nieprocesowych - a w takim postępowaniu nie mają zastosowania przepisy o zabezpieczeniu powództwa. Zatem Sąd oddalił wniosek z tego powodu, że stwierdził brak przepisów dających podstawę roszczenia (materialnych), gdy natomiast odrzucenie wniosku (czyli w istocie nieprzyjęcie go do rozpoznania) mogłoby nastąpić po wykazaniu niedopuszczalności drogi sądowej w tej sprawie, a więc z przyczyny formalnej, której istnienia Sąd nie wykazał, a nawet nie prowadził jakiegokolwiek analizy w tym kierunku. Skoro więc Sąd rozpoznał merytorycznie wniosek, to nie mógł go wcześniej odrzucić, a po rozpoznaniu mógł go oddalić lub wydać postanowienie o odmowie udzielenia zabezpieczenia.

Sąd Rejonowy zignorował bardzo istotne w sprawie pismo wnioskodawcy złożone w Sądzie w dniu 6 sierpnia 2013 roku (czyli kilka dni przed wydaniem postanowienia) zatytułowane "Wniosek o pilne wyjaśnienie sprawy zniszczenia dokumentów" w którym Sąd został powiadomiony o pozyskaniu (w innej sprawie) następującej informacji pochodzącej od Spółdzielni:

„Nagrania z przebiegu poszczególnych części Walnego Zgromadzenia nie mogą być złożone z uwagi na fakt, iż już nie istnieją. Zgodnie z Regulaminem Obrad Walnego Zgromadzenia, tj. § 14 ust. 2 Regulaminu, nagrania poszczególnych części Walnego Zgromadzenia zostały zlikwidowane.”

Niezależnie od powiadomienia o którym mowa wyżej, Sąd otrzymał informację na ten temat bezpośrednio od Spółdzielni w piśmie z 30 lipca 2013 roku wraz z kopią protokołu likwidacyjnego z dnia 3 czerwca 2013 roku. Pomimo wiedzy na ten temat i wbrew wnioskowi, Sąd nie przeprowadził postępowania wyjaśniającego okoliczności skandalicznego zachowania się strony przeciwnej, do którego przyczynił się własną beczynnością co do udzielenia zabezpieczenia wniosku. Dlatego skarżący żąda, aby Sąd drugiej instancji podjął ten temat.

Sąd rejestrowy, zdaniem apelującego, oczywiście błędnie przyjął, że sprawa skierowana do rozpoznania przez sąd rejestrowy jest rozpoznawana w „nieprocesowym postępowaniu rejestrowym”, a więc że chodzi o postępowanie uregulowane

w przepisach art. 694¹-694⁸ k.p.c. (Część pierwsza, Księga druga, Tytuł II, Dział VI „Postępowanie rejestrowe”), gdy natomiast w niniejszej sprawie relewantne są przepisy Części drugiej k.p.c.: "Postępowanie zabezpieczające" (art. 730-757). Jest to bowiem postępowanie w sprawie cywilnej, ponieważ niniejsza sprawa jest niewątpliwie sprawą cywilną wg definicji zawartej w art. 1 k.p.c. Zalicza się do „innych spraw”, do których przepisy Kodeksu stosuje się z mocy ustaw szczególnych - a konkretnie na mocy przepisu art. 18 § 3 u.P.s. stanowiącego m.in., że członek, któremu odmówiono wglądu do umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi, może złożyć wniosek

do sądu rejestrowego o zobowiązanie spółdzielni do udostępnienia tych umów. Skoro zatem do rozstrzygnięcia tego rodzaju spraw (z uwagi na szybkość rozstrzygnięć) jako właściwe wyznaczono sądy rejestrowe, to na podstawie art. 7 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym do postępowania przed sądami rejestrowymi stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Na przepisy k.p.c. o postępowaniu nieprocesowym składają się przepisy różnych jednostek systematycznych kodeksu.

Po pierwsze - są to oczywiście przepisy Części pierwszej „Postępowanie rozpoznawcze” Księgi drugiej „Postępowanie nieprocesowe”. Te zaś składają się

z Tytułu pierwszego „Przepisy ogólne” oraz Tytułu drugiego „Przepisy dla poszczególnych rodzajów spraw”. Do spraw w rodzaju określonym w art. 18 § 3 u.P.s.-

- w których w istocie chodzi o rozstrzygnięcie sporu o zasadność odmowy udostępnienia dokumentów - oczywiście nie znajdują zastosowania żadne z poszczególnych postępowań nieprocesowych uregulowanych w sześciu działach tego Tytułu, w tym także Działu VI „Postępowanie rejestrowe” - ponieważ w myśl art. 694¹ § 1 przepisy tego działu stosuje się do postępowania w sprawach o wpis w Krajowym Rejestrze Sądowym (sprawach rejestrowych), a w myśl § 2 stosuje się odpowiednio do innych postępowań rejestrowych prowadzonych przez sądy, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej. Ponieważ niniejsza sprawa niewątpliwie do takich nie należy, bo nie chodzi w niej o uzyskanie wpisu w jakimkolwiek rejestrze, to przepisy o postępowaniu rejestrowym są oczywiście nierelevantne, natomiast z księgi drugiej zastosowanie znajdują wyłącznie odpowiednie przepisy ogólne z zakresu art. 506-525 (o postępowaniu nieprocesowym).

Po drugie - na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. stanowiącego, że przepisy o procesie stosuje się odpowiednio do innych rodzajów postępowań unormowanych w niniejszym kodeksie, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej - do postępowania nieprocesowego stosuje się odpowiednio przepisy o procesie (Część pierwsza; Księga pierwsza „Proces”). Zatem do postępowania nieprocesowego przepisy o procesie stosuje się odpowiednio, czyli po zastosowaniu do nich reguł wykładni systemowej i funkcjonalnej:

- bez modyfikacji (wprost), jeżeli nakazuje to przepis ustawy (np. art. 357 na podst. art. 517);

- z modyfikacjami - ale z dostosowaniem uwzględniającym specyfikę postępowania nieprocesowego, jednak w sposób najbardziej zbliżony do tego, w jakim funkcjonują one w swym podstawowym zakresie, czyli w procesie lub

- wcale się ich nie stosuje - gdyby zastosowania danej normy nie dało się pogodzić ze specyfiką i odmiennością postępowania.

Z przepisów o procesie do postępowania nieprocesowego znajdują więc zastosowanie przepisy Tytułu VI „Postępowanie”, Działu I „Przepisy ogólne o czynnościach procesowych” w szczególności wtedy, gdy w przepisach o postępowaniu nieprocesowym brak przepisu regulującego daną sprawę oraz brak ustawowych przepisów szczególnych ustanawiających właściwość innych przepisów.

Niezależnie stosuje się także inne przepisy k.p.c. odnoszące się do wszelkich spraw cywilnych, czyli np. przepisy Tytułu wstępnego „Przepisy ogólne” lub przepisy Części drugiej „Postępowanie zabezpieczające” (art. 730-757). Art. 730 k.p.c. w § 1. stanowi bowiem: że [w] każdej sprawie cywilnej podlegającej rozpoznaniu przez sąd ... można żądać udzielenia zabezpieczenia - co dokonuje się w trybie przedmiotowych przepisów. Oznacza to, że stosuje się je także w tej sprawie, bowiem niniejsza sprawa niewątpliwie:

1) jest „sprawą cywilną”, gdyż oczywiście podpada pod definicję sprawy cywilnej zawartą w art. 1 k.p.c. - i to choćby z tego powodu, że na mocy ustaw szczególnych, a konkretnie art. 7 ustawy o KRS, w związku z art. 18 § 3 u.P.s. - stosuje się w tej sprawie przepisy k.p.c. (o postępowaniu nieprocesowym),

2) podlega rozpoznaniu przez sąd (rejestrowy) - na mocy art. 18 § 3 u.P.s.

Zdaniem wnioskodawcy, powyższe rozważania prowadzą do jednoznacznego wniosku, że stanowisko sądu wyrażone w uzasadnieniu rozstrzygnięcia - iż w niniejszym postępowaniu nie znajdują zastosowania przepisy o zabezpieczeniu powództwa - było oczywiście i całkowicie błędne.

W sprawie zaistniała oczywista potrzeba zabezpieczenia wniosku poprzez wydanie zakazu likwidowania nagrań. Chodziło o to, że po bezpodstawnym uniemożliwieniu skarżącemu kandydowania w wyborach na członka rady nadzorczej Spółdzielni przeprowadzonym z inicjatywy prezesa zarządu Spółdzielni i z udziałem jego popleczników na pierwszej części walnego zgromadzenia (w dniu 22 kwietnia 2013 r.), już wtedy wnioskodawca wystąpił ustnie do prezesa o udostępnienie nagrań i otrzymałem od niego ustną odpowiedź odmowną. Ponieważ prezes musiał uświadomić sobie wtedy, że bezprawne postępowanie na WZ jego oraz jego popleczników zostało wiernie udokumentowane w nagraniu i może być użyte przeciwko niemu, oczywiście stało się, że będzie usiłował jak najszybciej zniszczyć ten twardy dowód.

Z kolei dla skarżącego nagranie (w zależności od tego co uchwyciły mikrofony) stanowiłoby potencjalnie bardzo istotny dowód w (innej) sprawie z powództwa cywilnego o naprawienie wyrządzonej jemu krzywdy i szkody i z tego powodu było głównym punktem niniejszego wniosku o udostępnienie materiałów z walnego zgromadzenia. Jednocześnie konieczne stało się jeszcze pilniejsze złożenie wniosku o sądowe zabezpieczenie nagrań, co wykonał natychmiast wraz z wnioskiem o zobowiązanie Spółdzielni do ich udostępnienia.

Żądanie udzielenia zabezpieczenia było we wniosku sformułowane wyraźnie i zostało należycie uzasadnione, a uprawdopodobnienie jego konieczności było wystarczające, natomiast wykonanie zabezpieczenia poprzez powstrzymanie się od likwidacji nagrań nie byłoby w jakimkolwiek stopniu uciążliwe dla zobowiązanej.

Ze strony wnioskodawcy spełnione zostały wszystkie wymogi k.p.c. warunkujące uzyskanie zabezpieczenia, określone w następujących przepisach:

- #.
- art. 730. § 1. w każdej sprawie cywilnej podlegającej rozpoznaniu przez sąd... można żądać udzielenia zabezpieczenia;
 - art. 730¹ § 1. udzielenia zabezpieczenia może żądać każda strona lub uczestnik postępowania, jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia;
 - art. 730¹ § 2. interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie;
 - art. 732. zabezpieczenie udzielane jest na wniosek, ...
 - art. 736. § 1. wniosek o udzielenie zabezpieczenia powinien odpowiadać wymaganiom przepisanych dla pisma procesowego, a nadto zawierać: wskazanie sposobu zabezpieczenia, a w sprawach o roszczenie pieniężne także wskazanie sumy zabezpieczenia; uprawdopodobnienie okoliczności uzasadniających wniosek.
 - art. 731. zabezpieczenie nie może zmierzać do zaspokojenia roszczenia, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Zdaniem apelującego Sąd Rejonowy naruszył cały szereg przepisów o postępowaniu zabezpieczającym, a mianowicie:

- art. 730. § 1. w każdej sprawie cywilnej podlegającej rozpoznaniu przez sąd... można żądać udzielenia zabezpieczenia;
- art. 734. zd. 1. do udzielenia zabezpieczenia właściwy jest sąd, do którego właściwości należy rozpoznanie sprawy w pierwszej instancji;
- art. 730. § 2 zd. 1. sąd może udzielić zabezpieczenia przed wszczęciem postępowania lub w jego toku;
- art. 732. zabezpieczenie udzielane jest na wniosek...;
- art. 735. § 1. wniosek o udzielenie zabezpieczenia podlega rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej;
- art. 730¹. § 3. przy wyborze sposobu zabezpieczenia sąd uwzględni interesy stron lub uczestników postępowania w takiej mierze, aby uprawnionemu zapewnić należytą ochronę prawną, a obowiązane nie obciążać ponad potrzebę;
- art. 731. zabezpieczenie nie może zmierzać do zaspokojenia roszczenia, chyba że ustawa stanowi inaczej;
- art. 737. zd. 1. wniosek o udzielenie zabezpieczenia podlega rozpoznaniu bezzwłocznie, nie później jednak niż w terminie tygodnia od dnia jego wpływu do sądu, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej;
- art. 738. sąd rozpoznaje wniosek o udzielenie zabezpieczenia w jego granicach, biorąc za podstawę orzeczenia materiał zebrany w sprawie.
- art. 743. § 2 zd. 1. jeżeli z uwagi na swą treść postanowienie podlega wykonaniu w inny sposób, stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące tego sposobu.
- art. 743. § 2 zd. 2. podstawą przeprowadzenia postępowania jest wtedy postanowienie zaopatrzone z urzędu przez przewodniczącego we wzmiankę o wykonalności.
- art. 755. § 1. jeżeli przedmiotem zabezpieczenia nie jest roszczenie pieniężne, sąd udziela zabezpieczenia w taki sposób, jaki stosownie do okoliczności uzna za odpowiedni, nie wyłączając sposobów przewidzianych dla zabezpieczenia roszczeń pieniężnych. W szczególności sąd może:
 - 1) unormować prawa i obowiązki stron lub uczestników postępowania na czas trwania postępowania;
 - 2) ustanowić zakaz zbywania przedmiotów lub praw objętych postępowaniem; 3) [...]

Z powyższych faktów i przepisów, zadaniem wnioskodawcy, jasno wynika zaistnienie w niniejszej sprawie pozytywnych przesłanek oraz brak przesłanek negatywnych do udzielenia zabezpieczenia. Przepisy k.p.c. o zabezpieczeniu są tak jasne i oczywiste, że nie zachodziła potrzeba najmniejszego choćby wyjścia przez Sąd poza reguły wykładni językowej. Zupełnie oczywiste było, że w okolicznościach niniejszej sprawy, przy zastosowaniu prawidłowych technik wykładni nie istniała możliwość innej interpretacji przepisów i subsumcji niż ustalenie, że Sąd był obowiązany udzielić zabezpieczenia wniosku do czasu jego prawomocnego rozstrzygnięcia, poprzez wydanie Spółdzielni zakazu likwidacji materiałów z Walnego Zgromadzenia (w tym nagrań). Zabezpieczenie to powinno być udzielone niezwłocznie, co wobec złożenia prawidłowego i w pełni uzasadnionego wniosku w dniu 7 maja 2013 r. oznaczało, że zgodne z przepisem

zabezpieczenie w terminie siedmiodniowym powinno zostać udzielone do 14 maja 2013 r. gdy natomiast

w sprawie zabezpieczenia Sąd nie zrobił niczego aż do 9 sierpnia 2013 r., kiedy to wydał postanowienie o odrzuceniu wniosku o udzielenie zabezpieczenia wraz z innymi postanowieniami. Zwłoka Sądu umożliwiła zlikwidowanie nagrań, co wg "Protokołu likwidacji nagrań..." nastąpiło w dniu 3 czerwca 2013 r., a więc zgodnie z przewidywaniem było wynikiem niezwykle spieszego działania.

5. wniesienie zażalenia (błędnie nazwanego przez skarżącego w uzasadnieniu apelacją) od pkt 2. cz. 2. sentencji postanowienia - odnoszącego się do punktu 3. petitum wniosku (o nadanie klauzuli natychmiastowej wykonalności) w którym Sąd oddalił wniosek o nadanie klauzuli natychmiastowej wykonalności - z następującym uzasadnieniem: „Sąd oddalił wniosek w pkt 4 (oczywiście winno być „w pkt 3”)

o nadanie klauzuli wykonalności jako pozbawiony podstawy prawnej. Sam wnioskodawca nie wskazał żadnej podstawy żądania. Art. 333 w § 2 i 3 k.p.c. wymienia kiedy sąd nadaje klauzulę natychmiastowej wykonalności na wniosek

i zdaniem sądu w sprawie prowadzonego postępowania nieprocesowego nie wykazano przesłanki ustawowej w tym zakresie w części uwzględnionego wniosku."

Apelujący zarzucił postanowieniu w tym zakresie naruszenie przepisów prawa:

- art. 333 § 2 i 3 k.p.c. - przez jego zastosowanie,

- art. 743 § 2 k.p.c. - przez jego niezastosowanie.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o:

- uchylecia postanowienia sądu I instancji w tym zakresie i poprzestanie na tym, wobec bezprzedmiotowości wniosku na obecnym etapie postępowania.

W uzasadnieniu powyższego zarzutu skarżący wskazał, że z argumentacji Sądu Rejonowego jasno wynika, iż Sąd błędnie przyjął, że:

- w sprawie znajduje zastosowanie art. 333 § 3 k.p.c.,

- w sprawie nie znajdują zastosowania przepisy o postępowaniu zabezpieczającym (art. 730-747 k.p.c.), a zwłaszcza przepis art. 743 § 2 k.p.c.

- punkt 3 petitum wniosku nie odnosi się do punktu 2 petitum wniosku, lecz wyłącznie do punktu 1.ppkt 1-4,

- gdy natomiast:

a) przywołanie w uzasadnieniu postanowienia art. 333 k.p.c. § 2 k.p.c. stanowiącego, że "sąd może nadać wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności, jeżeli zasądza należność z weksla, czeku, warrantu, rewersu, dokumentu urzędowego lub dokumentu prywatnego, którego prawdziwość nie została zaprzeczona, oraz jeżeli uwzględnia powództwo o naruszenie posiadania" -

-było zupełnie nerelevantne do okoliczności niniejszej sprawy, bo oczywiście nie zalicza ona się do żadnego z enumeratywnie wyliczonych w tym przepisie rodzajów spraw;

b) przywołany § 3 tego artykułu stanowiący, że „sąd może również na wniosek nadać wyrokowi nadającemu się do wykonania w drodze egzekucji rygor natychmiastowej wykonalności, gdyby opóźnienie uniemożliwiało lub znacznie utrudniało wykonanie wyroku albo narażało powoda na szkodę - zgodnie z okolicznościami faktycznymi wskazanymi powyżej i istnieniem realnego zagrożenia, że nagrania zostaną skasowane, jak najbardziej znajdował zastosowanie do

udzielenia zabezpieczenia wniosku poprzez wydanie zakazu kasowania materiałów z walnego zgromadzenia do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy,

c) jak to zostało okazane w apelacji poprzedzającej, w sprawie oczywiście znajdują zastosowanie przepisy o postępowaniu zabezpieczającym, a wśród nich

art. 743 § 2 zd. 2. k.p.c. stanowiący, że w (prawidłowo prowadzonym) postępowaniu zabezpieczającym „Podstawą przeprowadzenia postępowania jest... postanowienie zaopatrzone z urzędu przez przewodniczącego we wzmiankę o wykonalności.” Zatem wzmianka o wykonalności powinna być nadana „z urzędu” - co nie oznacza jednak, że wniosek w tej materii podlegał oddaleniu, skoro zawierał roszczenie, które powinno zostać uwzględnione ze względu na słuszność popartą przepisem prawa, który powinien być zastosowany także i bez wniosku.

6. Wniesienie zażalenia (błędnie nazwanego w uzasadnieniu apelacją) na pkt

4. sentencji orzeczenia, w którym Sąd ustalił, iż każdy uczestnik ponosi koszty postępowania we własnym zakresie z uzasadnieniem, że „Wniosek pełnomocnika spółdzielni o obciążeniu W. K. kosztami adwokackimi Sąd uznał za nieuzasadniony. Wobec sprzeczności stanowisk uczestników postępowania i przy częściowym uwzględnieniu wniosku - Sąd oparł się na dyspozycji art. 520 k.p.c. i uznał, iż każdy uczestnik ponosi je we własnym zakresie.”

Powyższemu rozstrzygnięciu skarżący zarzucił:

- naruszenie przepisu art. 520 § 1 k.p.c. przez jego zastosowanie;

- naruszenie przepisu art. 520 § 3 K.p.c. przez jego niezastosowanie;

- zignorowanie wniosku wnioskodawcy z 31 maja 2013 r. nazwanego zgodnie z treścią:
„Wniosek o zobowiązanie Spółdzielni do zwrotu opłaty od wniosku”.

Skarżący wniósł o wydanie orzeczenia zgodnego z ww. wnioskiem

o zobowiązanie Spółdzielni do zwrotu opłaty od wniosku wszczynającego sprawę poniesionej przez wnioskodawcę.

W uzasadnieniu powyższych zarzutów skarżący wskazał, że z uzasadnienia Sądu I instancji wynika, że Sąd zastosował art. 520 § 1 k.p.c., stanowiący, że „Każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.” - gdy natomiast - jak to wynika z całokształtu rozważań przedstawionych w niniejszym piśmie - Sąd powinien był uwzględnić wszystkie żądania wnioskodawcy, a tym samym oddalić lub odrzucić wszystkie wnioski opozycyjne Spółdzielni jako uczestnika i uznać, że postępowanie Spółdzielni było oczywiście niewłaściwe i że wobec jej obstrukcyjnej postawy w zakresie udostępniania dokumentów osiągnięcie celu wnioskodawcy wyrażonego we wniosku, jakim było pozyskanie materiałów z Walnego Zgromadzenia jako dowodów niezbędnych do wytoczenia powództwa w sprawie cywilnej dotyczącej bezpodstawnego i bezprawnego uniemożliwienia kandydowania na walnego zgromadzenia w wyborach do rady nadzorczej spółdzielni - nie było możliwe na drodze innej niż sądowej. Skoro zaś droga sądowa okazała się być konieczna, z czym związany jest obowiązek wniesienia opłaty od wniosku w wysokości 300 zł - a następnie w takiej sytuacji:

Zdaniem apelującego, Sąd rejestrowy powinien był zastosować przepis

art. 520 § 3 stanowiący, że: „jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie.” - i ustalić obowiązek Spółdzielni do zwrotu kosztów sądowych poniesionych przez wnioskodawcę.

Jak wynika z uzasadnienia w zakresie orzeczenia o kosztach:

- Sąd rozpatrzył wniosek Spółdzielni (uczestnika) - z 15 czerwca 2013 r. zawarty

w piśmie nazwanym „Odpowiedź na wniosek” - o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kosztów postępowania, w tym także kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przewidzianych,

- natomiast wniosku wnioskodawcy w analogicznej sprawie, wyrażonego w piśmie z 31 maja 2013 roku Sąd wcale nie rozpatrzył, gdyż nie odniósł się do niego w żaden sposób.

Zdaniem skarżącego, zażalenie (błędnie nazwane apelacją) w tym punkcie jest zasadne i konieczne. (apelacja wnioskodawcy k. 4692, uzupełnienie apelacji k. 4706-4725, tom XXIII).

Na rozprawie apelacyjnej wnioskodawca popierał własną apelację i wniósł o oddalenie apelacji uczestnika. Złożył również odpowiedź na apelację uczestnika, w której wniósł o oddalenie wszystkich żądań apelacji. (protokół rozprawy apelacyjnej k.4734- 4736, odpowiedź na apelację k. 4733 - 4733 odwrót, tom XXIII akt)

Uczestnik postępowania popierał własną apelację i wniósł o oddalenie apelacji wnioskodawcy. (protokół rozprawy apelacyjnej k.4734- 4736, tom XXIII akt)

Sąd Okręgowy, Sąd Gospodarczy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy z urzędu sprostował zawartą w sentencji postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 8 sierpnia 2013 roku w punkcie 1 podpunkt a błędnie wpisaną datę walnego zgromadzenia.

W uzasadnieniu wniosku wnioskodawca podał, że pierwsza część walnego zgromadzenia odbyła się w dniu 22 kwietnia 2013 r. W odpowiedzi na wniosek uczestnik podał, że walne zgromadzenie spółdzielni odbywało się w dniach 22, 23, 24, 25, 26, 29 kwietnia 2013 r. Z załączonych do akt odpisów dokumentów jednoznacznie wynika, że walne zgromadzenie uczestnika, z którego przebiegu dokumentacji żąda wnioskodawca odbyło się w dniach 22, 23, 24, 25, 26, 29 kwietnia 2013 roku.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 361 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. sprostował z urzędu oczywistą niedokładność zawartą w punkcie 1 podpunkt a zaskarżonego postanowienia.

Apelacja uczestnika Spółdzielni Mieszkaniowej (...)

w Ł. jest zasadna, aczkolwiek nie wszystkie zarzuty w niej podniesione są trafne, natomiast z apelacji uczestnika zasadne jest tylko zażalenie na odrzucenie wniosku

o zabezpieczenie i częściowo zasadne jest zażalenie na odrzucenie wniosku

o udostępnienie oryginałów pism kierowanych przez zarząd do każdej części walnego zgromadzenia spółdzielni oraz innych pism, o udostępnienie nagrań oraz nagrań

z kamer walnego zgromadzenia oraz w zakresie sposobu udostępnienia dokumentów

i nagrań.

Apelacja wnioskodawcy zawiera zażalenia na punkt 2 w zakresie oddalenia wniosku o nadanie rygoru (nazwanego klauzulą) natychmiastowej wykonalności oraz na punkt 3 i 4 zaskarżonego postanowienia. Zostały one złożone w terminie do wniesienia apelacji, zgodnie z pouczeniem Sądu I instancji.

Zachowanie terminu do wniesienia apelacji, przy uwzględnieniu formy zaskarżonego orzeczenia, przesądza także o zachowaniu terminu do wniesienia zażalenia (stanowisko takie zajął również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 sierpnia 2012r., III CZ 55/12, opubl.: Legalis).

Zarówno w literaturze jak i w orzecznictwie nie ma wątpliwości, że kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje zbiegu czy konkurencji kilku środków zaskarżenia bowiem obowiązuje w nim zasada wyłączności i niepodzielności tych środków. Jeżeli zatem przewiduje on określony środek zaskarżenia, to tym samym wyklucza inny.

Dodatkowo podnieść należy, że w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach przepis art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c. jednoznacznie stanowi, że zażalenie do sądu drugiej instancji przysługuje na postanowienie sądu pierwszej instancji o kosztach procesu, jeżeli strona nie składa środka zaskarżenia co do istoty sprawy. W doktrynie przyjmuje się jednolicie, że strona może zaskarżyć zażaleniem zawarte w wyroku sądu pierwszej instancji (a w postępowaniu nieprocesowym w postanowieniu co do istoty sprawy) orzeczenie o kosztach procesu tylko wtedy, gdy nie wniosła od tego wyroku (postanowienia w postępowaniu nieprocesowym) środka zaskarżenia co do istoty sprawy, a więc apelacji. Nie występuje tu zbieg dwóch środków zaskarżenia ani możliwość wyboru przez stronę jednego z nich. Wniesienie środka zaskarżenia co do istoty sprawy wyklucza dopuszczalność wniesienia zażalenia na rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w wyroku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1966 r., III CR 213/66, opubl. OSPiKA z 1967 r. nr 9, poz. 226, uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1968 r., III PZP 44/67, stanowiąca zasadę prawną, opubl.: OSNC z 1968 r. nr 8-9, poz. 130, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012r., III CZ 16/12, opubl.: Biuletyn Izby Cywilnej Sądu Najwyższego rok 2013, nr 3).

Jeśli strona dostosuje środek zaskarżenia do zastosowanej przez sąd formy orzeczenia i zamiast zażalenia na zawarte w postanowieniu, w którym sąd orzekł co do istoty sprawy odrzucenie wniosku i rozstrzygnięcie o kosztach złoży apelację, środek ten powinien być traktowany jako zażalenie i nie podlega on odrzuceniu z uwagi na niezachowanie terminu z art. 394 § 2 k.p.c. w związku z art., 13 § 2 k.p.c.

W związku z powyższym zawarte w apelacji wnioskodawcy zażalenia na punkt 2 w zakresie oddalenia wniosku o nadanie klauzuli natychmiastowej wykonalności oraz na punkt 3 i 4 postanowienia zostały wniesione w terminie i wniosek skarżącego o przywrócenie terminu do ich wniesienia jest bezprzedmiotowy.

Sąd II instancji, bez względu na stanowisko stron oraz zakres zarzutów, ma obowiązek stosowania właściwych przepisów prawa materialnego, a więc także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one wytknięte w apelacji (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 maja 2007 r. I CSK 91/07, LEX nr 286761, w wyroku z dnia 9 kwietnia 2008 r., II PK 280/07, LEX nr 469169).

Przed przystąpieniem do oceny zarzutów podniesionych w apelacjach Sąd Okręgowy przedstawi własną ocenę odnośnie zakresu stosowania art. 18 § 2 ust. 3 i § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 1443 ze zm.) do członków spółdzielni mieszkaniowych w świetle postanowień art. 8¹ ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r. poz. 1222 ze zm.).

Zgodnie z art. 18 § 2 ust. 3 ustawy prawo spółdzielcze członek spółdzielni ma prawo: otrzymania odpisu statutu i regulaminów, zaznajamiania się z uchwałami organów spółdzielni, protokołami obrad organów spółdzielni, protokołami lustracji, rocznymi sprawozdaniami finansowymi, umowami zawieranymi przez spółdzielnię z osobami trzecimi, z zastrzeżeniem art. 8¹ ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych.

Stosownie do treści § 3 powyższego przepisu, spółdzielnia może odmówić członkowi wglądu do umów zawieranych z osobami trzecimi, jeżeli naruszałoby to prawa tych osób lub jeżeli istnieje uzasadniona obawa, że członek wykorzysta pozyskane informacje w celach sprzecznych z interesem spółdzielni i przez to wyrządzi spółdzielni znaczną szkodę. Odmowa powinna być wyrażona na piśmie. Członek, któremu odmówiono wglądu do umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi, może złożyć wniosek do sądu rejestrowego o zobowiązanie spółdzielni do

udostępnienia tych umów. Wniosek należy złożyć w terminie siedmiu dni od dnia doręczenia członkowi pisemnej odmowy.

Ponadto art. 31 prawa spółdzielczego stanowi, że zarząd spółdzielni powinien wydać każdemu członkowi na jego żądanie odpis statutu oraz regulaminów wydanych na podstawie tego statutu.

Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych w art. 1 ust. 7 stanowi, że w zakresie nieuregulowanym w ustawie do spółdzielni mieszkaniowej stosuje się przepisy ustawy z dnia 16 września 1982 roku - Prawo spółdzielcze.

Natomiast zgodnie z treścią art. 8¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych członek spółdzielni mieszkaniowej ma prawo otrzymania odpisu statutu i regulaminów oraz kopii uchwał organów spółdzielni i protokołów obrad organów spółdzielni, protokołów lustracji, rocznych sprawozdań finansowych oraz faktur i umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi.

Koszty sporządzania odpisów i kopii tych dokumentów, z wyjątkiem statutu i regulaminów uchwalonych na podstawie statutu, pokrywa członek spółdzielni wnioskujący o ich otrzymanie (art. 8¹ ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych).

Statut spółdzielni mieszkaniowej, regulaminy, uchwały i protokoły obrad organów spółdzielni, a także protokoły lustracji i roczne sprawozdanie finansowe powinny być udostępnione na stronie internetowej spółdzielni (art. 8¹ ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych).

Artykuł 8¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych został dodany przez art. 1 pkt 9 ustawy z 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 125, poz. 873 z późn. zm.). Przepis ten budzi wątpliwości, gdyż nie jest sformułowany w sposób poprawny, precyzyjny i jasny. Modyfikuje on reguły określone w art. 18 § 2 ust.

3 prawa spółdzielczego, który uprawnia członka spółdzielni do zaznajamiania się między innymi z umowami zawieranymi przez spółdzielnię z osobami trzecimi

z zastrzeżeniem art. 8¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Takie ujęcie pozwala przyjąć, że członkom spółdzielni mieszkaniowych przysługuje uprawnienie dalej idące, tj. otrzymywania ich kopii.

Z treści art. 8¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie wynika wprost jego relacja do art. 18 § 3 prawa spółdzielczego.

W literaturze dominuje pogląd, że przyznanie członkom prawa do otrzymywania wszelkich umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi może w niektórych wypadkach naruszać prawa tych kontrahentów spółdzielni i dotyczy to także spółdzielczości mieszkaniowej, dlatego też i do tych członków stosuje się art. 18 § 3 ustawy prawo spółdzielcze.

Ustawodawca wprawdzie w omawianym przepisie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie zawarł żadnych ograniczeń udostępniania dokumentów członkom, niemniej regulację tę wprowadził do prawa spółdzielczego przez zamieszczenie wskazanego wyżej zastrzeżenia w art. 18 § 2 ust. 3 prawa spółdzielczego. Z ujęcia

§ 3 art. 18 tej ustawy wynika z kolei, że stosuje się on do wszystkich umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi wymienionych w art. 18 § 2 ust. 3, a więc także zastrzeżenia dotyczącego członków spółdzielni mieszkaniowych.

Uwzględniając powyższe rozważania uznać należy, że art. 18 § 3 prawa spółdzielczego ma zastosowanie także do członków spółdzielni mieszkaniowych (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2010 roku, I CNP 16/10, opubl. Legalis).

Uprawnienie członka spółdzielni mieszkaniowej do żądania kopii dokumentów, o których mowa w art. 8¹ ust. 1, nie ma charakteru absolutnego, podlega ograniczeniom przewidzianym w art. 18 § 3 prawa spółdzielczego (tak też Sąd Najwyższy w uchwale z 13 sierpnia 2013 roku, III CZP 21/13, opubl.: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna rok 2014, Nr 1, poz. 1, str. 1).

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym sprawę nie podziela stanowiska Sądu Okręgowego w Toruniu prezentowanego w wyroku z dnia 14 sierpnia 2012 r.,

VI Gz 127/12 (opubl.: Przegląd Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku rok 2012, nr 4, poz. 6, str. 121-124) zgodnie, z którym na podstawie art. 18 § 3 ustawy prawo spółdzielcze członek spółdzielni, któremu odmówiono otrzymania odpisu statutu

i regulaminów, zaznajamiania się z uchwałami organów spółdzielni, protokołami obrad organów spółdzielni, protokołami lustracji, rocznymi sprawozdaniami finansowymi, może złożyć wniosek do sądu rejestrowego o zobowiązanie spółdzielni do udostępnienia tych dokumentów.

Regulacja zawarta w art. 18 § 3 ustawy prawo spółdzielcze ma swoje uzasadnienie i w przepisie tym nie występuje żadna luka prawna. W zdaniu pierwszym art. 18 § 3 zostało przyznane spółdzielni prawo odmowy wglądu do umów zawartych przez spółdzielnię z osobami trzecimi jeżeli naruszałoby to prawa tych osób lub jeżeli istnieje uzasadniona obawa, że członek wykorzysta pozyskane informacje w celach sprzecznych z interesem spółdzielni i przez to wyrządzi spółdzielni znaczną szkodę.

W przypadku pozostałych dokumentów wymienionych w art. 18 § 2 ust. 3 prawa spółdzielczego spółdzielnia nie ma prawa odmowy wydania ich odpisów czy też umożliwienia zaznajomienia się z nimi przez członka spółdzielni. Co do statutu

i regulaminów dodatkowa regulacja jest zawarta w art. 31 prawa spółdzielczego, który nakłada na zarząd spółdzielni obowiązek wydania każdemu członkowi na jego żądanie odpis statutu oraz regulaminów wydanych na podstawie tego statutu.

W ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych mamy przepis art. 27³ ust.

1, który stanowi, że kto, będąc członkiem zarządu spółdzielni mieszkaniowej, pełnomocnikiem, albo likwidatorem, wbrew obowiązkowi dopuszcza do tego, że spółdzielnia nie udostępnia członkowi spółdzielni mieszkaniowej odpisów oraz kopii dokumentów, o których mowa w art. 8¹ - podlega karze grzywny.

Oznacza to, że niewykonanie wymienionych art. 8¹ ust. 1 ustawy

o spółdzielniach mieszkaniowych czynności stanowi wykroczenie w rozumieniu kodeksu wykroczeń i podlega karze grzywny, zaś orzekanie o karze następuje w trybie przepisów kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia (art. 27⁴ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych).

Ze względu na fakt, iż przepis art. 18 § 3 prawa spółdzielczego jest wyjątkiem od reguły, iż członkowi spółdzielni przysługuje prawo otrzymania odpisu statutu

i regulaminów, zaznajamiania się z uchwałami organów spółdzielni, protokołami obrad organów spółdzielni, protokołami lustracji, rocznymi sprawozdaniami finansowymi, umowami zawieranymi przez spółdzielnię z osobami trzecimi (art. 18 § 2 pkt 3 prawa spółdzielczego.), uprawnienie spółdzielni do odmowy, jak i przesłanki odmowy nie mogą być wykładane rozszerzająco (exceptiones non sunt extendendae).

W szczególności prawa odmowy nie można rozszerzać na przykład przez analogię

z art. 212 § 2 kodeksu spółek handlowych, na inne dokumenty spółdzielni ponad umowy z osobami trzecimi.

Dlatego też, zdaniem Sądu Okręgowego, przepis art. 18 § 3 ustawy prawo spółdzielcze nie ma zastosowania do innych dokumentów wymienionych w tej ustawie w art. 18 § 2 ust. 3 czy też w art. 8¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Przepis art. 18 § 3 prawa spółdzielczego został na tyle jasno sformułowany, iż w myśl zasady clara non sunt interpretanda, nie wymaga stosowania jakiegokolwiek wykładni.

Literalna wykładnia art. 18 § 3 prawa spółdzielczego oraz wąsko określona kognicja sądu rejestrowego wskazuje, że wykluczona jest możliwość skierowania wniosku do tego sądu w sprawie o wydanie lub zapoznanie się z dokumentami innymi niż te wymienione wyraźnie w § 3 art. 18 prawa spółdzielczego, tj. umów zawieranych z osobami trzecimi.

Kognicją sądu rejestrowego objęte są sprawy o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego zgodnie z art. 694¹ § 1 k.p.c. oraz inne sprawy przekazane na mocy przepisów ustawy, nie będące sprawami rejestrowymi.

Postępowaniem rejestrowym sensu stricto jest postępowanie w sprawach rejestrowych, to jest w sprawach o wpis w Krajowym Rejestrze Sądowym (art. 694¹ § 1 i 2 k.p.c.), a pozostałe postępowania toczące się przed sądami rejestrowymi można nazwać postępowaniami rejestrowymi najwyżej w szerokim tego słowa znaczeniu, tylko z tej przyczyny, że toczą się przed sądem rejestrowym. Postępowanie rejestrowe sensu stricto jest uregulowane w dziale VI tytułu II księgi drugiej części pierwszej k.p.c.

(art. 694¹-694⁸), a zatem tytuł I „Przepisy ogólne” znajduje zastosowanie w sprawach nieuregulowanych w dziale VI, natomiast postępowanie rejestrowe sensu largo toczy się według przepisów ogólnych zawartych w tytule I (art. 509-525 k.p.c.).

Sąd rejestrowy pełni co najmniej dwójakiego rodzaju funkcje: rozstrzyganie w przedmiocie wpisu oraz orzekanie w zakresie kompetencji pomocniczych i nadzorczych, np. upoważnienie do zwołania zgromadzenia wspólników w spółce z o.o. (art. 237 k.s.h.) lub walnego zgromadzenia akcjonariuszy w spółce akcyjnej (art. 401 k.s.h.), mianowanie i odwołanie likwidatorów w spółce jawnej (art. 71 i art. 73 k.s.h.), oznaczenie ceny udziału w spółce z o.o. (art. 182 § 4, art. 185 § 1-2 k.s.h.), pozwolenie wspólnikowi spółki z o.o. na zbycie udziałów (art. 182 § 3 k.s.h.), przyjęcie do akt rejestrowych listy wspólników (art. 188 § 3 k.s.h.), przyjęcie do akt rejestrowych dokumentu złożonego przez komornika zgłoszenia zajęcia udziału wspólnika w spółce handlowej (art. 911³ k.p.c.), o zobowiązanie spółdzielni do udostępnienia tych umów (art. 18 § 3 prawa spółdzielczego) itd. (zob. podobnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z 27.06.2002r., IV CZ 63/02, OSNC 2003, nr 10, poz. 138, por. też postanowienie Sądu Najwyższego z 6.01.2000r., I CZ 208/99, OSNC 2000, nr 6, poz. 122).

Postępowanie w sprawach pomocniczych i nadzorczych stanowi jedynie postępowanie przed sądem rejestrowym (tak E. Marszałkowska- Krześ, w: T. Wiśniewski (red.), System Prawa Handlowego, t. 7. Postępowanie sądowe w sprawach gospodarczych, Warszawa 2007, s. 480; A. Barańska, w: K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego, t. II, Komentarz do artykułów 506-1088, Warszawa 2006, s. 394; O. Marcewicz, w: A. Jakubecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2010, s. 887; Sąd Najwyższy w postanowieniu z 15.4.2010 r., V CSK 409/09, Legalis).

Aby sąd rejestrowy był właściwy do rozpoznania wniosku, który nie jest wnioskiem o wpis w Krajowy Rejestrze Sądowym musi być przepis, który w sposób jednoznaczny przyznaje kompetencje do rozpoznania tego wniosku sądowi rejestrowemu. Każdy inny wniosek czy też roszczenie podlegają rozpoznaniu na zasadach ogólnych.

Przepis art. 8¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w sposób jednoznaczny stanowi, że członek spółdzielni mieszkaniowej ma prawo otrzymania odpisu statutu i regulaminów oraz kopii uchwał organów spółdzielni i protokołów obrad organów spółdzielni, protokołów lustracji, rocznych sprawozdań finansowych oraz faktur i umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi.

Ani ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych, ani też prawo spółdzielcze nie zawierają przepisu, który przyznawałby członkowi spółdzielni, któremu odmówiono wydania odpisu statutu i regulaminów oraz kopii uchwał organów spółdzielni

i protokołów obrad organów spółdzielni, protokołów lustracji, rocznych sprawozdań finansowych oraz faktur czy też uniemożliwiono zaznajomienia się z tymi dokumentami złożyć wniosek do sądu rejestrowego o zobowiązanie spółdzielni do wydania odpisów i kopii oraz udostępnienia tych dokumentów. Dlatego też do kognicji sądu rejestrowego nie należy rozstrzyganie w przedmiocie wydania odpisów, kopii dokumentów czy też ich udostępniania poza wnioskiem przewidzianym w art. 18 § 3 prawa spółdzielczego.

Przechodząc do oceny zarzutów apelacyjnych Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności oceni zasadność zarzutów podniesionych w apelacji uczestnika, która została uwzględniona w całości, a następnie zarzuty podniesione w apelacji wnioskodawcy.

W apelacji uczestnika trafny jest zarzut naruszenia art. 18 § 3 prawa spółdzielczego w zw. z art. 1 ust. 7 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych poprzez jego niezastosowanie wyrażające się w pominięciu, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy wobec umownych klauzul poufności o nieudostępnianiu umów członkom spółdzielni i osobom trzecim istnieją przesłanki do odmowy udostępnienia wnioskodawcy umów o obsługę prawną, a tym samym przesłanki do oddalenia wniosku W. K. (1) w tym zakresie.

W ocenie Sądu Okręgowego, udostępnienie przez spółdzielnię członkowi umów zawartych z osobami trzecimi, w których znajdują się zapisy dotyczące tajemnicy handlowej, stanowiłoby naruszenie prawa kontrahenta do zachowania treści umowy w tajemnicy.

Przewidziane w art. 8¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych uprawnienia członka spółdzielni do żądania udostępnienia mu kopii określonych dokumentów związanych z jej działalnością trzeba więc traktować jako instrument umożliwiający zdobycie podstawowej wiedzy o działaniach organów spółdzielni. Uwzględnienie informacyjno- kontrolnego celu uprawnienia członka do żądania wydania przez spółdzielnię kopii wymienionych w art. 8¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych dokumentów nie może jednak bezwzględnie pomijać klauzul umownych zawartych w umowach spółdzielni z osobami trzecimi.

Ważenie wartości i dóbr w razie ich konfliktu należy do istotnych, a jednocześnie najtrudniejszych zadań wymiaru sprawiedliwości.

W rozważanym kontekście chodzi o zachowanie tzw. zasady proporcjonalności sensu stricto, a więc przeprowadzenie testu proporcjonalności dla sprawdzenia, czy ograniczenie prawa obywatela jest konieczne dla wolności i praw innych osób i nie jest nadmierne (por. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 lipca 2012 K 14/10, OTK-A 2012, nr 7, poz. 83 z dnia 16 października 2012 r., K 4/10, OTK-A 2012, nr 9, poz. 106, z dnia 23 października 2012 r., SK 11/12, OTK-A 2012, nr 9, poz. 107, czy z dnia 12 grudnia 2012 r. K 1/12, OTK-A 2012, Nr 11, poz. 134).

W przypadku umów zawartych przez spółdzielnię mieszkaniową z osobami trzecimi może dojść do zderzenia przyznanego na podstawie art. 8¹ ust. 1 ustawy

o spółdzielniach mieszkaniowych interesu korporacyjno- spółdzielczego z ochroną interesu indywidualnego. Interes korporacyjny, reprezentowany przez spółdzielców spółdzielni mieszkaniowej, polega na zapewnieniu im możliwości realnej kontroli nad działalnością zarządu spółdzielni, zwłaszcza zaś w tak ważnej sprawie jaką jest sposób gospodarowania środkami finansowymi spółdzielni.

Członek, któremu odmówiono wglądu do umów zawieranych z osobami trzecimi, może złożyć wniosek do sądu rejestrowego o zobowiązanie spółdzielni do udostępnienia tych umów. W ten sposób zapewniona została możliwość kontroli sądowej korzystania z tego uprawnienia, co ma zapobiegać ewentualnym nadużyciom obu stron w

tym zakresie, a co jednocześnie gwarantuje właściwy standard ochrony prawnej kontrahentowi związanemu ze spółdzielnią umową.

Rozpoznając wniosek o zobowiązanie spółdzielni do udostępnienia umów sąd rejestrowy ma obowiązek rozważyć czy spółdzielnia może odmówić wglądu do umów zawieranych z osobami trzecimi, w tym między innymi, czy naruszałoby to prawa tych osób.

Aby spółdzielnia mogła się powołać na pierwszą przesłankę odmowy (naruszenie interesów osób trzecich), muszą istnieć realne przesłanki ku temu, iż ujawnienie umowy spowoduje naruszenie praw kontrahentów spółdzielni. Zdaniem Sądu Okręgowego, przesłanki takie są spełnione przykładowo, jeśli kontrahent spółdzielni wymaga od spółdzielni objęcia tajemnicą handlową warunków umów, jeśli umowa obejmuje przekazanie spółdzielni know-how, spółdzielca zaś stanowi konkurencję dla kontrahenta spółdzielni, itp.

Wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego, który oceniając zasadność wniosku w tym przedmiocie nie doszukał się istnienia ustawowych, skonkretyzowanych przesłanek odmowy udostępnienia wnioskodawcy umów spółdzielni z osobami trzecimi o obsługę prawną, Sąd Okręgowy uznał, że przesądzającym dla konieczności ochrony praw kontrahenta spółdzielni jest fakt, że przedmiotowe umowy objęte były klauzulą poufności.

Wskazać należy, że umowa/klauzula o zachowaniu poufności pełni rolę uzupełniającą wobec innego stosunku prawnego lub faktycznego, który istnieje już między stronami, albo powstanie w przyszłości. Umowa ta czy też klauzula zawsze pozostaje w określonym związku gospodarczym z innym stosunkiem prawnym. Ma bowiem zabezpieczać przed ujawnieniem informacji, które zostały lub zostaną ujawnione w związku z wykonaniem innego zobowiązania (na przykład jak w tym wypadku warunki umowy o świadczenie usług).

Umowa/ klauzula o zachowaniu poufności służy więc realizacji określonego celu gospodarczego. Zwykle jest przez strony kreowana przed ustaleniem treści innego zobowiązania. Zwłaszcza w obrocie gospodarczym istotne jest, aby jeszcze przed nawiązaniem określonego stosunku prawnego zapewnić poufność informacji.

Dopuszczalność wprowadzenia do umowy klauzuli o zachowaniu poufności wynika z przepisu art. 353¹ k.c., który kreuje zasadę swobody umów, określaną również jako wolność kontraktowania. W świetle powołanego przepisu strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiała się właściwości (naturze) stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego.

Przedsiębiorcy mogą więc dokonać swobodnego wyboru co do formy i treści tego typu zobowiązania do zachowania poufności. Strony muszą precyzyjnie określić przedmiot ochrony, co w ewentualnym postępowaniu ułatwi przedsiębiorcy wykazanie, że jego kontrahent wykorzystał informacje poufne. Klauzula taka tworzy pomiędzy stronami poufną więź mającą na celu dalszą ochronę przedmiotu umowy, do której została wprowadzona.

W umowach zawartych przez uczestnika z(...): H. K.

i B. K. strony zobowiązały się wzajemnie między innymi do ochrony danych objętych tajemnicą przedsiębiorcy obydwu stron przez zakaz udostępniania zarówno umowy, jak i faktur wystawionych zleceniodawcy za obsługę prawną członkom spółdzielni, a także innym osobom trzecim i oświadczyły, że obejmują treść umowy klauzulą poufności.

Nie sposób natomiast zgodzić z zarzutem naruszenia art. 11 ust. 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jednolity Dz. U. z 2003 roku nr 153 poz. 1503 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie polegające na pominięciu, że treść umów o obsługę prawną zawartych przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...)w Ł.z (...)B. K.i (...)H. K.objęta jest klauzulą poufności i zakazem udostępniania tych umów do wglądu członkom spółdzielni i osobom trzecim, a zatem udostępnienie umów wnioskodawcy narusza prawa zleceniobiorców i stanowi czyn nieuczciwej konkurencji.

Powołany przepis art. 11 ust. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji

(dalej u.z.n.k.) definiuje pojęcie tajemnicy przedsiębiorstwa. Definicję czynu nieuczciwej konkurencji związanego z tajemnicą przedsiębiorstwa zawiera ust. 1 art 11.

Zgodnie z art. 11 ust. 4 u.z.n.k. przez tajemnicę przedsiębiorstwa rozumie się nieujawnione do wiadomości publicznej informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające wartość gospodarczą, co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich poufności.

Czynem nieuczciwej konkurencji jest przekazanie, ujawnienie lub wykorzystanie cudzych informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa albo ich nabycie od osoby nieuprawnionej, jeżeli zagraża lub narusza interes przedsiębiorcy
(art. 11 ust. 1 u.z.n.k.).

Tylko w tym wypadku czyn nieuczciwej konkurencji obwarowany jest odpowiedzialnością karną, której podstawą jest art. 23 u.z.n.k. Zachowanie penalizowane na gruncie tego przepisu odnosi się do tajemnicy przedsiębiorstwa.

Zawarcie stosownych umów czy klauzul w przedmiocie poufności jest jedną z metod chronienia tajemnicy przedsiębiorstwa, niezależnie od ochrony na podstawie art. 11 u.z.n.k.

Klauzula poufności pozwala stronom przykładowo na: a) zapewnienie ochrony informacji w sposób silniejszy, niż to wynika z ochrony deliktowej; b) przedłużenie czasu ochrony informacji; c) modyfikację zasad odpowiedzialności z tytułu ujawnienia informacji; d) ułatwienie dochodzenia roszczeń przez uprawnionego (np. poprzez zastosowanie kary umownej). Umowa o zachowanie poufności (klauzula poufność) jest umową nienazwaną, której celem jest nałożenie na dłużnika zakazu ujawniania informacji osobom trzecim i wykorzystywania ich we własnej działalności dłużnika (aspekt negatywny) oraz nałożenie na dłużnika obowiązku zabezpieczenia informacji, tak aby nie miały do nich dostępu osoby trzecie (aspekt pozytywny) (tak Arkadiusz Michalak, Komentarz do art. 11 u.z.n.k., stan prawny: 01.09.2010 roku, nb 35 i 36).

W rozpoznawanej sprawie w odpowiedzi na wniosek uczestnik odnośnie wniosku o udostępnienie oryginałów umów z załącznikami i aneksami zawartych z (...): H. K.i B. K.powołał się na brak zgody adwokatów, ochronę danych osobowych, ochronę przedsiębiorstwa oraz naruszenie ich praw. Wyciągi z aneksów z dnia 3 czerwca 2013r., w których strony do wiążącej je umowy dodały klauzulę poufności zostały załączone dopiero do apelacji.

W tej sytuacji brak jest podstaw do stwierdzenia naruszenia art. 11 ust. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

W ocenie Sądu Okręgowego, chybiony jest też zarzut naruszenia art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (tekst jedn. Dz. U. z 2002 roku, nr 101, poz. 926 ze zm.) w związku z art. 8¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i art. 18 § 3 prawa spółdzielczego.

Przetwarzania danych osobowych uprawnia wyłącznie działanie legalne, a więc znajdujące oparcie w przepisie prawa.

Przepisy art. 18 § 2 ust. 3 prawa spółdzielczego oraz art. 8¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych stanowią podstawę legalizującą udostępnianie danych osobowych zawartych w wymienionych tam dokumentach. Wyliczenie rodzajów dokumentów udostępnianych członkowi spółdzielni ma charakter enumeratywny. Ustawodawca nie posłużył się formułą „w szczególności”, charakterystyczną dla regulacji wprowadzających katalogi otwarte (tak Małgorzata Wrzolek-Romańczuk, artykuł Palestra, 2013.7-8.103 i 2013/7-8/103-112, Obowiązki informacyjne spółdzielni a ochrona danych osobowych. Teza nr 1 i 2, 178684/1).

Uwzględnienie wniosku W. K. (1) w zakresie udostępnienia umów z załącznikami i aneksami zawartymi przez Spółdzielnię o obsługę prawną

z B. K. i H. K. pomimo zawartych w tych umowach klauzul poufności stanowiło naruszenie art. 18 § 3 prawa spółdzielczego w zw. z art. 1 ust.

7 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Z tego też powodu Sąd Okręgowy zmienił postanowienie z 8 sierpnia 2013 r. w zaskarżonej przez uczestnika postępowania części, tj. punktu 1 podpunkt b i oddalił wniosek W. K. (4) w tym zakresie.

Z zarzutów podniesionych przez uczestnika częściowo zasadny jest zarzut naruszenia art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 7 ustawy o KRS przez jego zastosowanie z powołaniem się na niedopuszczalność drogi sądowej z uwagi na brak kognicji sądu rejestrowego w przedmiocie udostępnienia oryginałów pism kierowanych przez zarząd do każdej części walnego zgromadzenia Spółdzielni oraz innych pism (punkt 3 część 1 zaskarżonego postanowienia) oraz udostępnienia nagrań oraz nagrań z kamer tego walnego zgromadzenia (punkt 3 część 2 zaskarżonego postanowienia), co skutkowało odrzuceniem w tym zakresie wniosku W. K. (4).

W ocenie Sądu Okręgowego, rację ma wnioskodawca, że w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do powoływania się przez Sąd I instancji na niedopuszczalność drogi sądowej i odrzucenia w tym zakresie wniosku (art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.).

Sąd I instancji stwierdzając niedopuszczalność drogi sądowej uchylił się od oceny, czy żądanie wnioskodawcy może być uznane za mieszczące się w pojęciu sprawy cywilnej, czy też nie nosi takiego charakteru, a jest to podstawowa kwestia, która pozwala rozważać zasadność odrzucenia wniosku w powyższym zakresie.

Co już zostało wyżej stwierdzone postępowania przed sądem rejestrowym nie należy utożsamiać z postępowaniem rejestrowym. Sprawą rejestrową zgodnie z art. 694¹ § 1 k.p.c. jest sprawa o wpis w Krajowym Rejestrze Sądowym. Sprawa ta ma charakter sprawy cywilnej w znaczeniu formalnym (art. 1 k.p.c.). Postępowanie w sprawach, których przedmiotem nie jest wpis do Krajowego Rejestru Sądowego lub innego rejestru prowadzonego przez sąd rejestrowy, nie jest postępowaniem rejestrowym. Postępowanie w sprawach pomocniczych i nadzorczych stanowi jedynie postępowanie przed sądem rejestrowym.

Zgodnie z art. 7 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 roku o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 1203 ze zm) do postępowania przed sądami rejestrowymi stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym, chyba że ustawa stanowi inaczej.

W rozpoznawanej sprawie W. K. (1)wniósł o zobowiązanie Spółdzielni do udostępnienia wnioskodawcy oryginałów wszystkich materiałów

z każdej części walnego zgromadzenia oraz kolegium walnego zgromadzenia (...), oryginałów umów z załącznikami i aneksami (...) zawartych z (...)B. K.i H. K., nagrań wszystkich części walnego zgromadzenia, nagrań z kamer monitoringu (...) na pierwszej części walnego zgromadzenia w dniu 22 kwietnia 2013r.

Wnioskodawca chce wywołania skutku w zakresie realizacji uprawnień członka spółdzielni w stosunku do tej spółdzielni, a więc stosunku istniejącego pomiędzy równorzędnymi podmiotami. Żądanie wnioskodawcy mieści się w pojęciu sprawy cywilnej, której definicję zawiera art. 1 k.p.c.

Do rozpoznawania spraw cywilnych powołane są sądy powszechne, o ile sprawy te nie należą do właściwości sądów szczególnych, oraz Sąd Najwyższy (art. 2 § 1 k.p.c.).

Nie są rozpoznawane w postępowaniu sądowym sprawy cywilne, jeżeli przepisy szczególne przekazują je do właściwości innych organów (art. 2 § 3 k.p.c.).

Droga sądowa jest niedopuszczalna, gdy sprawa poddana sądowi pod osąd nie ma charakteru sprawy cywilnej w znaczeniu materialnym i formalnym (w literaturze szczegółowo w tej kwestii: J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, Postępowanie cywilne, s. 62 i nast. oraz R. Więckowski, Dopuszczalność drogi sądowej w sprawach cywilnych, ZNUJ 1991, s. 139).

W praktyce ugruntowany jest pogląd szerokiego rozumienia sprawy cywilnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 22.4.1998 r., I CKN 1000/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 6; uchwała Sądu Najwyższego (7) z 12.3.2003 r., III CZP 85/02, OSNC 2003, nr 10, poz. 31 i wyrok Sądu Najwyższego z 26.4.2007 r., II CSK 556/06, OSNC 2008, Nr 1, poz. 26). Z tego względu, o dopuszczalności drogi sądowej nie decyduje istnienie prawa podmiotowego, lecz jedynie twierdzenie o jego istnieniu

(por. uchwał Sądu Najwyższego z 8.1.1992 r., III CZPr138/91, OSNCP 1992, nr 7-8, poz. 128 i wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10.7.2000 r., SK 12/99, OTK-A 2000, nr 5, poz. 143). Nie jest uzasadnione odrzucenie pozwu ze względu na niedopuszczalność drogi sądowej w sprawie niemającej cech sprawy cywilnej, jeżeli powód przedstawił okoliczności i zdarzenia, które mogą stanowić cywilnoprawne źródło jego żądań (postanowienie Sądu Najwyższego z 22.8.2000 r., IV CKN 1188/00, OSNC 2001, nr 1, poz. 20 i z 24.6.2010 r., IV CSK 554/09, OSNC 2011, Nr 2, poz. 29).

Bezzasadność powództwa (wniosku w postępowaniu nieprocesowym) nie jest równoznaczna z niedopuszczalnością drogi sądowej i nie stanowi przesłanki procesowej uzasadniającej odrzucenie pozwu (wniosku w postępowaniu nieprocesowym) (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 lipca 2011 roku, I ACz 724/11, opubl. Legalis).

W postanowieniu z 21 maja 2002 roku, III CK 53/02, (opubl. OSNC 2003/2/31) Sąd Najwyższy wskazał, że do odrzucenia pozwu z powodu niedopuszczalności drogi sądowej nie wystarczy nawet odmowa zakwalifikowania sprawy, jako sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 k.p.c., sąd odrzucający pozew powinien wskazać inny sąd, do którego właściwości rozpoznanie tej sprawy zostało ustawowo zastrzeżone, spełniając w ten sposób wymogi standardów konstytucyjnych wynikających z art. 45 ust. 1 i art. 177 Konstytucji.

Odnosnie odrzuconej części wniosku z punktu 1.1 (a nie jak błędnie podaje Sąd meriti w uzasadnieniu 1.2) oraz całości wniosku z punktu 1.3 i 1.4 brak jest podstaw do stwierdzenia niedopuszczalności drogi sądowej.

Zarówno brak kognicji sądu rejestrowego, jak i bezzasadność wniosku nie uzasadniają jego odrzucenia.

Wniosek w tej części podlegał oddaleniu jako nieuzasadniony na podstawie art. 18 § 3 prawa spółdzielczego w związku z art. 1 ust. 7 i art. 8¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Co zostało już stwierdzone w rozważaniach prawnych Sądu Okręgowego, na podstawie art. 18 § 3 prawa spółdzielczego członek spółdzielni może zwrócić się do sądu rejestrowego wyłącznie z wnioskiem o zobowiązanie spółdzielni do udostępnienia umów zawartych z osobami trzecimi. Przepis ten nie stanowi podstawy prawnej występowania z wnioskiem o zobowiązanie spółdzielni do wydania odpisów, kopii czy też udostępniania innych dokumentów z art. 18 § 2 ust. 3 prawa spółdzielczego

i art. 8¹ ust.1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Zatem członek spółdzielni, któremu odmówiono wydania odpisu statutu i regulaminów, uniemożliwiono zaznajamiania się z uchwałami organów spółdzielni, protokołami obrad organów spółdzielni, protokołami lustracji, rocznymi sprawozdaniami finansowymi, nie posiada uprawnienia do złożenia wniosku do sądu rejestrowego o zobowiązanie spółdzielni do wydania odpisów, kopii czy udostępnienia tych dokumentów.

Przepis art. 18 § 3 prawa spółdzielczego nie może stanowić materialno-

- prawnej podstawy żądania udostępnienia czy też zapoznania się z dokumentacją objętą zaskarżonym punktem 3 część 1 i 2 postanowienia.

Sąd Rejonowy odrzucając w tej części wniosek myli kwestię zasadności tego wniosku z kwestią niedopuszczalności drogi sądowej. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 19 grudnia 2009 roku, III CK 319/03, mogą zdarzyć się sytuacje, w których przedstawione zostaną pod osąd żądania oparte na twierdzeniu o prawie podmiotowym, które nie istnieje nawet w sensie abstrakcyjnym albo nie znajduje jakiegokolwiek zakotwiczenia w prawie pozytywnym (w prawie cywilnym lub administracyjnym). Takie żądanie będzie dla każdego sędziego - bez potrzeby głębszej analizy - oczywiście bezzasadne, tym niemniej konstytucyjna gwarancja jego "rozpatrzenia" (art. 45 ust. 1 Konstytucji) nie pozwoli na nieprzyjęcie go do rozpoznania (odrzuconie) lub inną aprioryczną odmowę udzielenia ochrony sądowej, wyrażoną w decyzji sądowej o charakterze formalnym. W każdym wypadku konieczna jest autorytatywna, merytoryczna wypowiedź bezstronnego i niezawisłego sądu, również wtedy, gdy nieuwzględnienie zgłoszonego żądania było z góry całkiem oczywiste. Bezzasadność powództwa nie jest równoznaczna z niedopuszczalnością drogi sądowej i nie stanowi przesłanki procesowej uzasadniającej odrzucenie pozwu.

Wobec powyższego takiemu merytorycznemu rozpoznaniu co do jego zasadności, podlega także we wskazanym zakresie wniosek W. K. (1).

W konsekwencji po merytorycznym rozpoznaniu wniosku w tej części, Sąd Okręgowy z oczywistego względu jakim jest brak podstawy materialno-prawnej żądania wnioskodawcy co do udostępnienia części dokumentów wymienionych w punkcie 1.1 wniosku (poza protokołami z walnego zgromadzenia) oraz wszystkich dokumentów wymienionych w punkcie 1.3 i 1.4 oddalił wniosek W. K. (1) w tej części, zmieniając tym samym rozstrzygnięcie Sądu I instancji.

Z tych samych względów Sąd Okręgowy oddalił wniosek W. K. (1) w części dotyczącej sposobu udostępnienia dokumentów i nagrań, zmieniając przy tym rozstrzygnięcie Sądu I instancji w punkcie 3 część 3 postanowienia, w którym wniosek ten został odrzucony.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy wskazał jedynie, że podstawą odrzucenia wniosku w tym zakresie jest brak podstaw prawnych. Jak już wyżej zostało stwierdzone, brak materialno-prawnej podstawy prawnej żądania sprawy cywilnej, stanowi podstawą oddalenia wniosku a nie jego odrzucenia. Z tego też powodu Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie 3 część 3 i oddalił wniosek w tej części jako bezzasadny.

Wnioskodawca nie wnosił o wydanie odpisów czy też kopii dokumentów objętych żądaniem wniosku, tym samym przepis art. 8¹ ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie miał zastosowania i zasadnie skarżący zarzuca jego naruszenie przez zastosowanie.

Wbrew stanowisku W. K. (1), przepis art. 8¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w zakresie w nim uregulowanym wyłącza stosowanie do członków spółdzielni mieszkaniowych art. 18 § 2 ust. 3 prawa spółdzielczego, ponieważ zgodnie z art. 1 ust. 7 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych jedynie w sprawach nieuregulowanych w tej ustawie do spółdzielni mieszkaniowej stosuje się przepisy ustawy z dnia 16 września 1982 r. - prawo spółdzielcze.

Zdaniem Sądu Okręgowego, regulacja zawarta w art. 8¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie pozbawia członka spółdzielni prawa zaznajomienia się z dokumentami wymienionymi w tym przepisie. Skoro członek spółdzielni mieszkaniowej ma prawo otrzymania odpisów i kopii dokumentów wymienionych w tym przepisie, to również ma prawo do zapoznania się z tymi dokumentami nawet bez żądania ich odpisów i kopii.

Odnośnie sposobu udostępnienia protokołów walnego zgromadzenia, co do których wniosek został uwzględniony w punkcie 1 podpunkt a Sąd Okręgowy nie może się wypowiadać, ponieważ orzeczenie to nie zostało zaskarżone i jest prawomocne.

W sytuacji gdy wniosek W. K. (1) o zobowiązanie spółdzielni do udostępnienia części dokumentów z punktu 1.1 oraz nagrań (punkt 1.3 i 1.4) podlega oddaleniu bezprzedmiotowa jest analiza zakresu pojęciowego wyrażenia „protokół obrad walnego zgromadzenia spółdzielni”.

Jedynie podnieść należy, iż prawo spółdzielcze w art. 41 § 3 stanowi, że z obrad walnego zgromadzenia sporządza się protokół, który powinien być podpisany przez przewodniczącego walnego zgromadzenia oraz przez inne osoby wskazane w statucie.

Przepisy kodeksu cywilnego dotyczące sporządzania protokołów, udostępniania akt, wydawania odpisów i wyciągów z akt sprawy, wydawania zapisu dźwięku z akt sprawy nie mają zastosowania do zaznajamiania się przez członka spółdzielni czy też wydawania odpisów i kopii dokumentów przez spółdzielnię.

Częściowo zasadne są zarzuty wnioskodawcy dotyczące punktu 3 część 4 zaskarżonego postanowienia (odrzućcie wniosku o zabezpieczenie wniosku przez wydanie zakazu kasowania jakichkolwiek materiałów z walnego zgromadzenia).

W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia Sąd meriti stwierdził, że oddalił wniosek co do punktu 3 wniosku (wniosek o zabezpieczenie), gdyż w nieprocesowym postępowaniu rejestrowym nie mają zastosowania przepisy o zabezpieczeniu powództwa.

Tym samym zasadnie skarżący wskazuje na brak spójności pomiędzy rozstrzygnięciem o odrzuceniu wniosku a jego uzasadnieniem.

Sąd I instancji naruszył art. 694¹ i nast. k.p.c. (o postępowaniu rejestrowym) przez ich zastosowanie, ponieważ wniosek W. K. (1) nie podlegał rozpoznaniu w postępowaniu rejestrowym. Jeżeli Sąd meriti miał na myśli postępowanie rejestrowe sensu largo, to powinien to wyraźnie zaznaczyć.

Niewątpliwie natomiast przedmiotowy wniosek był rozpoznawany w postępowaniu nieprocesowym.

W ocenie Sądu Okręgowego, trafny częściowo jest zarzut naruszenia art. 730 i nast. k.p.c. (postępowanie zabezpieczające) przez ich niezastosowanie.

Sąd I instancji rozpoznał wniosek o zabezpieczenie dopiero w dniu wydania postanowienia orzekającego co do istoty sprawy i jednocześnie kończącego postępowanie w sprawie.

Zgodnie z art. 730 § 1 k.p.c. w każdej sprawie cywilnej podlegającej rozpoznaniu przez sąd lub sąd polubowny można żądać udzielenia zabezpieczenia.

Cytowany przepis wprowadza zasadę, że udzielenie zabezpieczenia dopuszczalne jest w każdej sprawie cywilnej, o ile podlega ona jurysdykcji sądów powszechnych lub polubownych. Oznacza to, że udzielenie zabezpieczenia może nastąpić zarówno w postępowaniu procesowym, jak i postępowaniu nieprocesowym.

W postępowaniu procesowym można żądać zabezpieczenia nie tylko w zwykłym trybie procesowym, lecz także w postępowaniach odrębnych. Użycie przez ustawodawcę terminu „w każdej sprawie” oznacza też, iż można żądać udzielenia zabezpieczenia

w sprawach o świadczenie, o ustalenie prawa lub stosunku prawnego oraz w sprawach

o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego. Również bez ograniczeń można żądać udzielenia zabezpieczenia w sprawach podlegających rozpoznaniu w trybie postępowania nieprocesowego, i to uregulowanych w Kodeksie postępowania cywilnego, jak i przekazanych do tego trybu na podstawie przepisów pozakodeksowych. Udzielenie zabezpieczenia może dotyczyć spraw majątkowych i niemajątkowych.

Z brzmienia przepisu art. 730 § 1 k.p.c. wynika, że udzielenia zabezpieczenia można żądać bez względu na to, czy przyszłe orzeczenie rozstrzygające sprawę będzie wykonalne, czy tylko skuteczne.

Co zostało już wyżej stwierdzone, przedmiotowa sprawa ma charakter sprawy cywilnej podlegającej rozpoznaniu w postępowaniu nieprocesowym.

Odrzucając wniosek o zabezpieczenie Sąd Rejonowy naruszył przepis art. 730 § 1 k.p.c.

Sąd meriti naruszył też przepis art. 737 k.p.c, który stanowi, że wniosek o udzielenie zabezpieczenia podlega rozpoznaniu bezzwłocznie, nie później jednak niż w terminie tygodnia od dnia jego wpływu do sądu, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Jeżeli ustawa przewiduje rozpoznanie wniosku na rozprawie, należy ją wyznaczyć tak, aby rozprawa mogła odbyć się w terminie miesięcznym od dnia wpływu wniosku.

Pomimo zasadności części podniesionych przez wnioskodawcę zarzutów, merytoryczne rozpoznanie wniosku stał o się zbędne.

Punkt 1 podpunkt a zaskarżonego postanowienia jest już prawomocny. Postanowienie Sądu Okręgowego o oddaleniu wniosku w pozostałej części również jest prawomocne.

Zgodnie z art. 757 k.p.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej albo sąd inaczej nie postanowi, zabezpieczenie udzielone według przepisów niniejszego tytułu (tytuł III inne wypadki zabezpieczenia, w tym art. 755 k.p.c. zabezpieczenie roszczeń niepieniężnych) upada po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu. Na wniosek obowiązany sąd wydaje postanowienie stwierdzające upadek zabezpieczenia.

Stosownie do treści art. 744 § 1 k.p.c. w razie prawomocnego zwrotu albo odrzucenia pozwu lub wniosku, oddalenia powództwa lub wniosku albo umorzenia postępowania, zabezpieczenie upada.

Ponadto, jak wynika z załączonego do akt odpisu protokołu z dnia 3 czerwca 2013 roku nagrania z walnego zgromadzenia odbytego w kwietniu 2013r. zostały „zlikwidowane” (k. 4561, tom XXII).

Sąd Okręgowy uwzględniając stan rzeczy istniejący w chwili wydawania prawomocnego orzeczenia (art. 316 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. zmienił postanowienie Sądu I instancji o odrzuceniu wniosku o zabezpieczenie i umorzył postępowanie w tym przedmiocie uznając, że rozpoznanie wniosku na obecnym etapie z przyczyn wyżej wymienionych stało się zbędne.

W sytuacji gdy wniosek o zabezpieczenie nie może być rozpoznany merytorycznie ocena pozostałych zarzutów dotyczących naruszenia przepisów o postępowaniu zabezpieczającym (art. 734 zd. 1, art. 730 § 2 zd. 1, art. 732, art. 735 § 1, art. 730¹ § 3, art. 731, art. 738, art. 743 § 2 zd. 1 i 2, art. 755 § 1 k.p.c.) jest zbędna.

Wyjaśnianie okoliczności zniszczenia nagrań Wykracza poza kompetencje Sądu Okręgowego jako sądu odwoławczego.

Jeżeli nagrania stanowiły istotny dowód w sprawie z powództwa cywilnego, to W. K. (1) mógł skorzystać z instytucji zabezpieczenia dowodu (art. 310 - 315 k.p.c.). Rozpoznawany wniosek z całą pewnością nie mógł temu służyć.

Nie sposób również zgodzić się z zarzutami dotyczącymi oddalenia rygoru natychmiastowej wykonalności (nazwanego klauzulą natychmiastowej wykonalności) w punkcie 2 zaskarżonego postanowienia.

Na postanowienie sądu pierwszej instancji, którego przedmiotem jest rygor natychmiastowej wykonalności przysługuje zażalenie (art. 394 § 1 ust. 4 k.p.c.).

Zarzut naruszenia art. 333 § 2 i 3 k.p.c. przez jego zastosowanie, jakkolwiek słuszny, nie może odnieść zamierzonego skutku.

Zgodnie z art. 333 § 2 k.p.c. sąd może nadać wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności, jeżeli zasądza należność z weksłu, czeku, warrantu, rewersu, dokumentu urzędowego lub dokumentu prywatnego, którego prawdziwość nie została zaprzeczona, oraz jeżeli uwzględni powództwo o naruszenie posiadania.

Przepis art. 333 § 3 k.p.c. stanowi, że sąd może również na wniosek nadać wyrokowi nadającemu się do wykonania w drodze egzekucji rygor natychmiastowej wykonalności, gdyby opóźnienie uniemożliwiało lub znacznie utrudniało wykonanie wyroku albo narażało powoda na szkodę.

Przepisów o rygorze natychmiastowej wykonalności nie stosuje się do postanowień sądu co do istoty sprawy wydawanych w postępowaniu nieprocesowym. Orzeczenie nieprawomocne może być wykonane tylko w wypadkach przewidzianych w ustawie. Chodzi w tych wypadkach o rygor natychmiastowej wykonalności wynikający z mocy samego prawa.

Zgodnie bowiem z art. 521 § 1 k.p.c. jeżeli przepis szczególny inaczej nie stanowi, postanowienie orzekające co do istoty sprawy staje się skuteczne, a jeżeli wymaga wykonania - także wykonalne, po uprawomocnieniu się.

Przepis ten odróżnia skuteczność orzeczeń (tj. całokształt skutków prawnych i faktycznych orzeczenia) oraz wykonalność orzeczenia na drodze egzekucji. Według przepisu postanowienie orzekające co do istoty sprawy wywołuje skutki prawne dopiero od chwili, kiedy stanie się prawomocne formalnie, czyli zgodnie z ogólną regułą odnoszącą się do orzeczeń w procesie (art. 363 k.p.c.). Tak więc postanowienia co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym są skuteczne, a także wykonalne od tego samego momentu co wyroki, czyli co do zasady – od ich uprawomocnienia się. Brak jest zatem co do zasady, podstaw prawnych do nadawania orzeczeniom wydanym w postępowaniu nieprocesowym rygoru natychmiastowej wykonalności.

Wyjątkiem dopuszczającym zastosowanie instytucji rygoru natychmiastowej wykonalności jest art. 694⁵§ 3 k.p.c. Z przepisu tego wynika jednak, że sąd rejestrowy może nadać rygor natychmiastowej wykonalności postanowieniom dotyczącym stosowania przymusu, jeżeli wymaga tego interes wierzyciela lub innych osób. Chodzi tutaj przede wszystkim o postanowienia przewidziane w art. 24, 25, 27 i 34 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym. Wtedy do nadania postanowieniom rygoru natychmiastowej wykonalności będą miały odpowiednie zastosowanie przepisy art. 333 i nast. k.p.c.

Nie ma racji skarżący zarzucając naruszenie art. 743 § 2 zdanie 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie przy rozpoznawaniu wniosku o nadanie rygoru natychmiastowej wykonalności.

Zgodnie z art. 743 § 2 k.p.c. jeżeli z uwagi na swą treść postanowienie podlega wykonaniu w inny sposób, stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące tego sposobu. Podstawą przeprowadzenia postępowania jest wtedy postanowienie zaopatrzone z urzędu przez przewodniczącego we wzmiankę o wykonalności.

Należy podkreślić, że przepis ten ma zastosowanie wyłącznie w postępowaniu zabezpieczającym i dotyczy wyłącznie postanowień o udzieleniu zabezpieczenia podlegających szczególnemu wykonaniu, o którym mowa w § 2 omawianego przepisu.

W ocenie Sądu Okręgowego, zażalenie wnioskodawcy na postanowienie o oddaleniu wniosku o nadanie rygoru natychmiastowej wykonalności nie zasługuje na uwzględnienie.

Również nie jest zasadne zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w punkcie 4 zaskarżonego postanowienia

Przepis art. 520 § 1 k.p.c. Sąd meriti zastosował prawidłowo, pomimo, że błędnie jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach wskazał cały przepis art. 520 k.p.c., który zawiera 3 paragrafy regulujące 3 różne sposoby rozliczenia kosztów postępowania pomiędzy uczestnikami.

Wbrew stanowisku skarżącego, w rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do zastosowania art. 520 § 3 k.p.c. i zasądzenia od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania (zwrotu opłaty sądowej od wniosku wszczynającego sprawę).

Zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c. każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Jeżeli jednak uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników (§ 2).

Jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie (§ 3).

Z treści całego art. 520 k.p.c. wynika, że ustawodawca zakłada, iż w zasadzie uczestnicy postępowania są w tym samym stopniu zainteresowani jego wynikiem, a orzeczenie sądu udziela ochrony prawnej każdemu z nich. Dlatego ten, kto poniósł koszty sądowe lub koszty zastępstwa procesowego, nie uzyska zwrotu wydanych kwot od innego uczestnika, lecz także nie jest obowiązany do zwracania kosztów poniesionych przez innego uczestnika.

Wyjątkowo jeżeli uczestnicy w różnym stopniu byli zainteresowani wynikiem postępowania albo jeżeli ich interesy były sprzeczne, sąd może orzec na zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 520 § 2 k.p.c.) lub na zasadzie zawinienia (art. 520 § 3 k.p.c.).

Sprzeczność interesów uprawnia sąd do włożenia na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązku zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie. Cytowany § 3 jest odpowiednikiem art. 103 k.p.c. Wówczas więc koszty postępowania nieprocesowego rozliczane są według zasady odpowiedzialności za wynik postępowania oraz według zasady zawinienia.

Interesy uczestników mogą być sprzeczne w wielu różnych postępowaniach. Zależy to od stanu faktycznego w konkretnej sprawie, a w szczególności od stanowisk zajmowanych przez poszczególnych uczestników postępowania. Sprzeczność interesów zachodzi przede wszystkim wówczas, gdy jeden uczestnik postępowania ma uzyskać prawo kosztem innego. Jako przykłady można wskazać postępowanie o stwierdzenie zasiedzenia, postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku, jeżeli występuje spór

o ważność testamentu itp.

W postępowaniu wywołanym wnioskiem W. K. (1) nie można mówić o sprzeczności interesów w rozumieniu § 3 art. 520 k.p.c. Wnioskodawca bowiem dochodzi udostępnienia przez uczestnika postępowania dokumentów i nagrań, co nie wiąże się z uszczupleniem prawa żadnego z uczestników. W zasadzie każdy z uczestników posiada interes w wydaniu rozstrzygnięcia zapewniającego ochronę jego praw.

Także proporcje uwzględnionych i oddalonych wniosków nie wskazują tego uczestnika postępowania, który z racji zasadności swojego stanowiska byłby uprzywilejowany zwrotem poniesionych kosztów postępowania nieprocesowego od drugiego uczestnika.

Z tych względów prawidłowo orzekł Sąd Rejonowy stosując zasadę ponoszenia kosztów przez każdego uczestnika. Tylko bowiem w sytuacji gdyby Sąd ten uznał, że powinno być inaczej, to musiałby się kierować przesłankami wskazanymi

w art. 520 § 2 i 3 k.p.c., i swoje rozstrzygnięcie w tym przedmiocie uzasadnić (analogiczne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w postanowieniu z dnia 10 lutego 2012 r., II CZ 159/11, Lex nr 1162665).

Sąd Okręgowy w rozpoznawanej sprawie nie znalazł podstaw do zastosowanie art. 520 § 3 k.p.c. stanowiącego wyjątek od zasady ustanowionej w art. 520 § 1 k.p.c. Wskazać bowiem należy, iż przesłanką jego zastosowania jest sprzeczność interesów uczestników postępowania, które w omawianym przypadku nie wystąpiła.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

w związku z art. 13 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie jak w punkcie

II wyroku, a na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację uczestnika w pozostałej części, w tym zawarte w apelacji zażalenie na rozstrzygnięcie

o kosztach, na postanowienie o oddaleniu wniosku o nadanie rygoru natychmiastowej wykonalności oraz w części na punkt 3.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.